

Tęcza

ŻYTOMIERSZCZYZNY



XVI Festiwal Polskiej Kolędy na Żytomierszczyźnie

„Ja przyszedłem na świat jako światło, aby każdy, kto we Mnie wierzy, nie pozostał w ciemności”. (J 12, 46)

Drodzy Czytelnicy czasopisma „Tęcza Żytomierszczyzny”!

Boże Narodzenie to święto miłości Boga, który posłał na świat swojego Jedyne Syna, aby zbliżyć się do nas i otworzyć nam drogę do życia w obfitości. Kontemplując naszego Zbawiciela położonego w żłóbku i wpatrując się w Jego Oblicze, znajdujemy nadzieję na trudne dziś i jutro, nadzieję, która nie zawodzi. W tym żłóbku przy Nowonarodzonym czuwa Maryja, nasza Orędowniczka, i św. Józef, który w tym roku dany nam jako szczególny Patron i obrońca. Niech ich potężne wstawiennictwo zapewni każdemu z nas odwagę w wyznawaniu wiary i świadczeniu miłości wszystkim ludziom, do których Bóg nas posyła.

Życzę wszystkim Czytelnikom Bożego pokoju, który usuwa lęk, radości z obecności Emmanuela, ufności i odwagi w wyznawaniu wiary, coraz pełniejszego otwarcia się na miłość Boga, abyśmy wszyscy napełnieni Jego darami mogli dzielić się nimi z każdym człowiekiem i rozświetlać tą miłością mroki obecnego świata.

Na owocne przeżywanie tajemnicy Bożego Narodzenia z serca błogosławię

*† Vitalii Kryvytskyi SDB
Biskup Kijowsko-Żytomierski*

*Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia
życzę zdrowia i wszelkiej radości.
Niech biel opłatka i melodie polskich kolęd
wprowadzą
Niepowtarzalny świąteczny nastrój,
A nowy 2022 Rok przyniesie nam wszystkich wiele
dobrych i pięknych chwil.*

*Damian Ciarciński
Konsul Generalny RP w Winnicy
wraz ze współpracownikami*

*Zdrowych, spokojnych i pełnych rodzinnego ciepła
Świąt Narodzenia Pańskiego.
Odpoczynku od codziennego zabiegania oraz
chwili zadumy.
Wszelkiej pomyślności w Nowym Roku
oraz spełnienia w życiu osobistym i zawodowym.
Życzę*

*Redakcja oraz Zarząd
Żytomierskiego Obwodowego
Związku Polaków na Ukrainie*



**Projekt wspierany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021**



**Projekt „Polskie media na Ukrainie 2021-2022” realizowany
przez Fundację Wolność i Demokracja**

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana
z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

AKTUALNOŚCI

- Polskie groby na Polskim Cmentarzu w Żytomierzu posprzątane!
Польські могили на Польському кладовищі в Житомирі приводять до ладу 4

WYDARZENIE

- Tęcza Polesia nad Żytomierzem
Веселка Полісся над Житомиром..... 5

HISTORIA

- Jarosław Dąbrowski i Żytomierz
Ярослав Домбровський і Житомир..... 10
- Zwycięski remis pod Chocimiem
Переможна нічия у Хотині..... 12
- Ludzkie losy
Людські долі 13

POLITYKA

- Andrzej DUDA: Wartość, która jednoczy Polaków
Андрей ДУДА: Цінність, яка об'єднує поляків 14
- Zjazd Badaczy Polonii
Конгрес дослідників Полонії..... 15

KULTURA

- Polacy w Żytomierzu uroczyste obchodzili Narodowe Święto Niepodległości
Поляки у Житомирі урочисто відзначили День національної незалежності 16

OŚWIATA

- Polska poezja znów zatriumfowała
Польська поезія знову перемогла 18
- Warsztaty pieśni i tańca
Пісенні та танцювальні майстер-класи 19

TEATR

- „Kiedy słońce było bogiem” w Żytomierzu
"Коли Сонце було Богом" у Житомирі 20

POZNAJEMY KRAJ

- Niecodzienne spotkanie z historią
Незвичайні зустрічі з історією 21
- Ach ta Odessa!
Ох та Одеса!..... 22
- VII Dni Kultury Polskiej w Nowogrodzie Wołyńskim
VII Дні польської культури в Новограді-Волинському 23

DOBROCZYNNOŚĆ

- Świąteczny czas dobroczynności, dzielimy się dobrocią
Різдвяний час милосердя,
ми ділимося добротою 24
- „Paka dla Rodaka” w Żytomierzu
«Paka dla Rodaka» у Житомирі 25

NASZE TRADYCJE

- Wielkie kołędowanie w Żytomierzu
Коляда у Житомирі 26

Tęcza Żytomierszczyzny

kwartalnik mniejszości polskiej na Ukrainie

Założyciel i wydawca

Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie

Kolegium Redakcyjne

mgr Wiktoria Laskowska-Szczur (redaktor naczelna)
mgr Tetiana Petrowska (redaktor)
ks. dk. dr Jacek Pawłowicz
ks. mgr lic. Jarosław Giżycki
prof. dr hab. Wołodimir Jerszow
dr Irena Kopoć
mgr Elwira Gilewicz
mgr Olena Staniszevska
Olga Kolesowa, Oleg Filenko, Aleksander Długosz
Anna Plichta (grafik)

Zdjęcia z archiwum Żytomierskiego Obwodowego ZPU

Redakcja

ul. Teatralna, 17/20, gab. 109–111
10014, Żytomierz, Ukraina
tel. +38 (097) 199 83 08
e-mail: zpuzytomierz@gmail.com
www.zozpu.zhitomir.net

Druk FOP Gembarski O.P. (PD „Żytomyr-Poligraf”)
e-mail: zt_poligraf@i.ua; facebook.com/ztdryk/
Nakład 1000 szt.

Redakcja nie utożsamia się z poglądami autorów nadesłanych materiałów

Веселка Житомирщини

щоквартальник польської національної меншини в Україні

Засновник і видавець

ГО „Житомирська обласна Спілка поляків України”

Редакційна колегія

маг. Вікторія Ляковська-Щур (головний редактор)
маг. Тетяна Петровська (редактор)
кс. dk. Яцек Павлович
кс. Ярослав Гіжицький
проф. Володимир Єршов
доц. Ірина Копоть
маг. Ельвіра Гілевич
маг. Олена Станішевська
Ольга Колесова, Олег Філенко, Олександр Длогуш
Анна Пліхта (верстка)

Фотографії з архіву ГО „Житомирська обласна СПУ”

Редакція

вул. Театральна, 17/20, каб. 109–111
10014, м. Житомир, Україна
тел. +38 (097) 199 83 08
e-mail: zpuzytomierz@gmail.com
www.zozpu.zhitomir.net

Друк ФОП Гембарський О. П. (ДП „Житомир-Poligraf”)
e-mail: zt_poligraf@i.ua; facebook.com/ztdryk/
Nakład 1000 прим.

Редакція може не поділяти думки авторів матеріалів

Polskie groby na polskim Cmentarzu w Żytomierzu posprzątane!

By przygotować jedną z największych kresowych nekropoli katolickich do Wszystkich Świętych i Zaduszek, Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie tradycyjnie zorganizował akcję porządkowania. Wolontariusze czyścili groby, pomniki, wynosili liście.

Długoletnią tradycją Związku Polaków z Żytomierza, kontynuowaną od 1989 roku, jest to, że w ostatnią sobotę października jego członkowie sprzątają polski cmentarz. Wkładają mnóstwo serca i pracy, aby wyglądał schludnie i pięknie. Dbanie o wspólne dziedzictwo kulturowe to również okazja do poznania historii rodzinnego miasta.

W akcję zaangażowały się dzieci, młodzież i dorośli uczący się języka polskiego w Polskiej Szkole Sobotnio-Niedzielnej im. I.J. Paderewskiego działającej przy ŻOZPU,



prezes Asocjacji Polskiej Młodzieży na Żytomierszczyźnie Maria Piwowarska, uczniowie szkoły średniej nr 28 oraz nauczycielki Natalia Zubarewa i Oksana Popatenko.

– Razem sprzątamy Cmentarz Polski, który jest miejscem historycznym, aby uczcić pamięć naszych przodków – mówiła Wiktoria Laskowska-Szczur, prezes Żytomierskiego

Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie oraz organizator akcji.

Po sprząnięciu wszyscy wspólnie zapalili znicze – światełka pamięci. Modlitwą i płonącymi zniczami chcieli uczcić tych wszystkich, którzy już odeszli, a którym tak wiele dziś zawdzięczają.

<http://zozpu.zhitomir.net>

Honorowy Ambasador Żytomierszczyzny

Tytułem przyznawanym przez władze obwodu żytomierskiego została wyróżniona Wiktoria Laskowska-Szczur, prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie.

Uroczystość wręczenia statuetek Honorowy Ambasador Żytomierszczyzny odbyła się w grudniu 2021 roku z udziałem przedstawicieli władz obwodowych, działaczy społecznych i mediów. W spotkaniu wzięła też udział przewodnicząca Żytomierskiej Rady Obwodowej Władimir Fedorenko. Tytułem Honorowy Ambasador Żytomierszczyzny są wyróżniane osoby, które w oparciu o własne doświadczenie i wiedzę zawodową pomagają kreować atrakcyjny wizerunek obwodu żytomierskiego na poziomie krajowym i międzynarodowym.

– Dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w tę ważną sprawę – rozwój naszego regionu w różnych sferach życia publicznego – powiedział Witalij Buneczko, przewodniczący Żytomierskiej Obwodowej Administracji Państwowej, wręczając statuetki.

Wśród prestiżowego grona ambasadorów znalazła się Wiktoria Laskowska-Szczur, prezes ŻOZPU, która pełni także funkcję przewodniczącej Rady Koordynacyjnej Mniejszości Narodowych przy Żytomierskiej ODA. Za swoją działalność została odznaczona

m.in. Podziękowaniem Prezydenta Ukrainy, Srebrnym Krzyżem Zasługi przez Prezydenta Polski, „Medalem 100-lecia Odzyskania Niepodległości” przez Prezesa Rady Ministrów RP, tytułem „Zasłużony dla Kultury Polskiej” przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP, złotym medalem za zasługi dla Województwa Śląskiego. Wśród licznych wyróżnień ma także podziękowania i dyplomy Żytomierskiej ODA i Rady Obwodowej, samorządów z Polski i Ukrainy, Złoty Medal Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” oraz wielu innych instytucji i stowarzyszeń.

– Podczas mojej wieloletniej pracy na rzecz międzynarodowych stosunków part-

nierskich rozszerzona została współpraca między województwem kujawsko-pomorskim i obwodem żytomierskim, podpisane umowy o współpracy między samorządami województwa śląskiego i obwodu żytomierskiego, miastami: Korosteń i Kraśnik, Żytomierz i Płock, Żytomierz i Bytom, Olewsk i Toszek. Jest nawiązana współpraca i oczekujemy podpisania umowy między Dolnym Śląskiem i Żytomierszczyzną – zaznaczyła Wiktoria Laskowska-Szczur.

Według Witalija Buneczki to właśnie dzięki tym ludziom nasz region jest znany na całym świecie.

Tetiana Petrowska



Tęcza Polesia nad Żytomierzem

XIV Dni Kultury Polskiej na Ukrainie i XXIV Międzynarodowy Festiwal Kultury Polskiej „Tęcza Polesia”, które odbyły się w dniach 1-3 2021 roku października pod honorowym patronatem Marszałka Senatu RP oraz marszałków województw partnerskich: śląskiego, dolnośląskiego i kujawsko-pomorskiego, zostały poświęcone 185. rocznicy urodzin Jarosława Dąbrowskiego, 150. jego śmierci oraz 230. rocznicy Konstytucji 3 maja.

Polska kultura i tradycje są na Żytomierszczyźnie pielęgnowane i przekazywane z pokolenia na pokolenie. Mimo represji i groźby utraty życia mieszkający tu Polacy nigdy nie wyrzekli się swojej narodowości i wiary. Dzisiaj nadal kultywują tradycje, czerpią z ogromnego dorobku kultury regionu w odrodzeniu tożsamości narodowej. Są dumni z dziedzictwa pozostawionego przez przodków. Żytomierszczyzna szczeni się wybitnymi Polakami związanymi z tą ziemią.

Organizatorzy XIV Dni Kultury Polskiej na Ukrainie i XXIV Międzynarodowego Festiwalu Kultury Polskiej „Tęcza Polesia” zadbali o atrakcyjny program, bogaty w wydarzenia takie jak spotkania delegacji, dyskusje panelowe, koncerty, wystawy czy wycieczki. A także o to, by wraz z zaproszonymi gośćmi uczcić pamięć Jarosława Dąbrowskiego, rodziców Ignacego Jana Paderewskiego na Cmentarzu Polskim w Żytomierzu oraz ofiar represji stalinowskich w 85. rocznicę deportacji naszych przodków do Kazachstanu.

Na święto kultury polskiej do Żytomierza przybyła delegacja z partnerskiego miasta Bytom w składzie: wiceprezydent Adam Frasz, dyrektor Bytomskiego Centrum Kultury Krystyna Jankowiak-Markwica i Alina Filipowska z Wydziału Strategii, Funduszy Europejskich i Obsługi Inwestora Urzędu Miejskiego w Bytomiu. Z Warszawy przyjechał dyrektor Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie przy Konferencji Episkopatu Polski ks. Leszek Kryża. Wydarzenie swoją obecnością zaszczylili zastępca attaché

obrony w Ambasadzie RP na Ukrainie płk Agnieszka Malczewska, konsul z Konsulatu Generalnego RP w Winnicy Bartosz Szeliga oraz ekipa TVP Polonia z redaktor Grażyną Orłowską-Sondej.

Umacnianie stosunków międzynarodowych na poziomie lokalnym i regionalnym

W Centrum Polskim bytomska delegacja spotkała się z sekretarzem Rady Miejskiej Żytomierza Wiktorem Klimińskim. Bytom i Żytomierz łączą wieloletnie relacje partnerskie. Sekretarz podziękował swym gościom za pomoc Polski dla Ukrainy i wsparcie jej dążeń do niezależności. Adam Frasz zaproponował pogłębienie więzi między miastami, tak aby oba kraje były potężne gospodarczo i niezależne, oraz podzięko-

wał Żytomierskiemu Obwodowemu Związkowi Polaków na Ukrainie za projekty i wieloletnią współpracę.

Warto dodać, że współpraca między Żytomierzem i Bytomiem została zainicjowana i nadal jest wspierana właśnie przez ŻOZPU. Nawiązane kontakty stały się źródłem wielu ważnych przedsięwzięć, m.in. Dni Kultury Polskiej na Ukrainie, Festiwalu „Kolędniczy z Żytomierza”, akcji „Zapal znicz na Cmentarzu Polskim w Żytomierzu” czy „Lato z Polską”, czyli kolonii dla młodzieży.

Wielki Wołyń to Atlantyda, gdzie każde znalezisko jest skarbem...

Dni Kultury Polskiej rozpoczęły się w Szkole Muzycznej nr 1 im. Borysa Latoszyńskiego. Zainaugurowały je Międzynarodowe Czytania Naukowe 2021 oraz prezentacja



Spotkanie przedstawicieli miast partnerskich Żytomierza w Centrum Polskim / У Польському центрі відбулася зустріч представників міст-партнерів

WYDARZENIE

kolejnej pozycji z serii „Muzyczny skarbiec Wołynia”. Dziesiąty zeszyt poświęcony został twórczości żytomierskiego kompozytora Stanisława Grabowskiego (1791-1852). Opublikowano w nim jego polonez na fortepian „Kiepskie czasy” oraz utwór Kazimierza Lubomirskiego (1813-1871) „Stanislaus-Walzer”.

Doktor Irena Kopoć zapoznała słuchaczy z pracami naukowymi, w tym rękopisami innego żytomierskiego kompozytora Andrzeja Janowicza (1830-1902), a także stanem prac badawczych miejscowych naukowców nad postacią Stanisława Grabowskiego. Iście detektywistyczne poszukiwania zostały przeprowadzone w bibliotekach w Polsce, Rosji, a nawet w Watykanie. Odnaleziono unikalne dokumenty pozwoliły żytomierskim naukowcom zrozumieć, że w rzeczywistości było co najmniej dwóch kompozytorów Stanisławów Grabowskich, o których istnieniu krytycy czy znawcy muzyki światowej nie mieli pojęcia i wszystkie istniejące w katalogach utwory przypisywali tylko jednej osobie.

Daria Szmiłło, pracownica Żytomierskiego Regionalnego Muzeum Krajoznawczego, przedstawiła interesujące materiały o baronie Maximilien de Chaudoir (Szoduar), rosyjskim entomologu, którego imię nosi jeden z miejskich parków (park Szoduarowski). Poszukiwania w Żytomierzu nie przyniosły większych rezultatów, ale miast partnerskich Żytomierza udało się pozyskać dzięki pomocy polskiej Biblioteki Narodowej.

Później odbyło się wykonanie utworu muzycznego napisanego przez litewskiego kompozytora Mikołajusa Konstantinasa Čurlionisa (1875-1911). Z jego córką Danutė (1910-1995) współpracował wybitny żytomierski działacz polonijny i poeta Walenty Grabowski.

Koncert „Król pianistów”

Znakomity koncert „Król pianistów” poświęcony 80. rocznicy śmierci Ignacego Jana Paderewskiego dali uczniowie i nauczyciele Szkoły Muzycznej nr 5. Słuchacze docenili staranność, precyzję i kunszt wykonania trudnych utworów mistrza. Koncert poprowadziła dr Irena Kopoć.

W ramach święta polskiej kultury w Żytomierskiej Obwodowej Bibliotece Naukowej otwarto wystawę „Konstytucja 3 maja. Historia i tradycja”, udostępnioną przez Konsulat Generalny RP w Winnicy. Ekspozycję opracowały Muzeum Historii Polski i Instytut Historii Litwy. W jej otwarciu wziął udział konsul Bartosz Szeliga.

Uczniowie Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. I.J. Paderewskiego,



która działa przy Żytomierskim Obwodowym Związku Polaków na Ukrainie, przygotowali pod kierunkiem nauczycielki Wiktorii Zubarewej akademię „Wiwat Maj, Trzeci Maj!”. Wśród młodzieży jest wielu laureatów konkursów i olimpiad regionalnych oraz międzynarodowych. Dni Kultury Polskiej w Żytomierzu stanowią dobrą okazję do zademonstrowania ich osiągnięć.

Przekazywanie pamięci kolejnym pokoleniom

Ważnym i stałym elementem programu Dni Kultury są przedsięwzięcia służące wychowaniu patriotycznemu. W roku 2021 przypadła 85. rocznica deportacji Polaków do Kazachstanu.

Wiosną i jesienią 1936 roku na terenie Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej przeprowadzono operację oczyszczenia pasa przygranicznego z Polską z „polsko-niemieckiego elementu nacjonalistycznego”. Za podstawę działań przyjęto wytyczne z Moskwy dotyczące wysiedlenia do Kazachstanu nie mniej niż 15 tys. polskich i niemieckich rodzin. Badacze na podstawie dostępnych materiałów szacują łączną liczbę deportowanych na około 70 tys. osób, z czego z pewnością 60 tys. stanowili Polacy.

Ku czci pamięci ofiar represji politycznych w XX wieku oraz wywiezionych

Uczestnicy i organizatorzy koncertu „Król pianistów” poświęconego 80. rocznicy śmierci Ignacego Jana Paderewskiego /
Учасники та організатори концерту «Король піаністів», приуроченого до 80-ї річниці з дня смерті Ігнація Яна Падеревського

Uczczenie pamięci 85. rocznicy deportacji Polaków do Kazachstanu /
З нагоди сумної дати – 85-х роковин депортації поляків до Казахстану – вшанували пам'ять виселених людей.

w 1936 roku Polaków złożono symboliczne bukiety niebiesko-żółtych i biało-czerwonych kwiatów pod krzyżem – pomnikiem ofiar represji politycznych.

Wiązanki kwiatów i znicze pojawiły się również na Cmentarzu Polskim na grobach Jana Paderewskiego i polskich żołnierzy poległych w 1920 roku. Nie zapomniano o św. Janie Pawle II oraz założycielu Związku Polaków na Ukrainie, biskupie kijowsko-żytomierskim Janie Purwińskim.

Jarosław Dąbrowski i Żytomierz

Jarosław Dąbrowski urodzony 13 listopada 1836 roku w Żytomierzu poległ 23 maja 1871 roku na barykadzie Paryża jako naczelny dowódca wojsk Komuny Paryskiej. Ten działacz niepodległościowy i rewolucyjny, generał, był jedną z wybitnych po-

Otwarcie wystawy „Konstytucja 3 maja. Historia i tradycja” oraz akademii „Wiwat Maj, Trzeci Maj!” / Відкриття виставки „Конституція 3 Травня. Історія і традиції” та виступ учнів „Vivat Maj, Trzeci Maj!”

Uroczyste otwarcie izby pamięci Jarosława Dąbrowskiego w szkole nr 36 w Żytomierzu / Урочисте відкриття пам'ятної кімнати на честь Ярослава Домбровського у ЗОШ № 36 м. Житомира



stacji powstania styczniowego 1863-1864, o którym cała Europa mówiła jako o przykładzie orędownika idei walki o niepodległość, o demokratyczny rozwój, wystąpienia przeciwko despotyzmowi i tyranii.

Na cześć słynnego mieszkańca Żytomierza w 1971 roku jedną z ulic nazwano jego imieniem, postawiono mu pomnik, Jarosław Dąbrowski został też patronem szkoły nr 36.

Z inicjatywy dyrektora tej placówki Ołeny Kulnicz podczas Dni Kultury Polskiej w szkole została otwarta izba pamięci Jarosława Dąbrowskiego oraz okolicznościowa wystawa opracowana przez Ludmiłę Kotenko. „Naszym zamiarem jest poprzez wystawę przywrócić tę postać żytomierzanom i naszym polskim przyjaciółom” – powiedziała.

Uroczystościom towarzyszyła prezentacja prac malarskich wykonanych przez uczniów.

Czwarta Stacja Pomocy Charytatywnej „Dobre serce”

W Centrum Polskim Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie została otwarta czwarta Stacja Pomocy Charytatywnej „Dobre Serce”. Poświęcił to miejsce i zainaugurował działalność placówki ks. Leszek Kryża. Jak powiedział: „Stacja powstała z inicjatywy Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie przy Konferencji Episkopatu Polski oraz Górnos Śląskiego Oddziału Stowarzyszenia »Wspólnota Polska« i ma służyć lokalnej społeczności, w tym wielu naszym rodakom”.

W ramach stacji działa wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego i punkt wydawania środków czystości, higieny osobistej, opatrunków i wyrobów medycznych, które udało się pozyskać dzięki wielu instytucjom



Ks. Leszek Kryża poświęcił Stację Pomocy Charytatywnej „Dobre Serce” i zainaugurował działalność tej placówki w Centrum Polskim Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie / Кс. Лешек Крижа благословив та урочисто відкрив Благодійну станцію «Добре серце» у Польському центрі ГО «Житомирська обласна Спілка поляків України»

Przedstawiciele władz złożyli gratulacje i przekazali pamiątkowe dyplomy i nagrody zasłużonym działaczom ŻOZPU / Представники влади привітали заслужених активістів ЖОЗПУ та вручили їм пам'ятні грамоти і нагороди

Zasłużony dla kultury polskiej Polski Ludowy Zespół Polskiego Tańca „Koroliski” / Заслужений колектив польської культури «народний» ансамбль польського танцю «Короліски»

i ofiarodawcom indywidualnym z Polski. Jedną z ofiarodawczyń była senator Halina Bieda, która przekazała ciśnieniomierze oraz termometry. Stacja ma służyć żytomierzanom, którzy będąc w trudnej sytuacji z powodu wieku, choroby i samotności, bardzo często potrzebują podstawowej pomocy.

Festiwal „Tęcza Polesia”

Centralnym punktem obchodów Dni Kultury Polskiej tradycyjnie był XXIV Międzynarodowy Festiwal Kultury Polskiej „Tęcza Polesia”. Rozpoczął się odśpiewaniem hymnów Polski i Ukrainy, po czym na scenę Filharmonii Żytomierskiej zaproszono gości honorowych. Zostały odczytane listy gratulacyjne do organizatorów i uczestników festiwalu nadesłane przez ministra w Kancelarii Prezydenta RP Adama Kwiatkowskiego, marszałka Senatu RP prof. Tomasza Grodzkiego, senator Halinę Biedę i sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Jana Dziedziczaka.

Marszałek Senatu zaznaczył: „Jestem pełen uznania dla tego, jak żytomierski Związek Polaków pielęgnuje swoje przywiązanie do wielowiekowej polskiej obecności w regionie. Dorobek organizacyjny i kulturowy, upamiętnienia wielkich Polaków, zadbane cmentarze i miejsca pamięci są dla nas wszystkich powodem do dumy”.

Konsul Bartosz Szeliga odczytał list Adama Kwiatkowskiego, którym napisał m.in.: „Cieszę się, że coroczne święto służące odkrywaniu polskiej kultury jest tradycją, która łączy osoby różnej narodowości. Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie przygotował bogaty program obchodów, stwarzając tym samym okazję do prowadzenia międzykulturowego dialogu, którego istotnym elementem jest również aspekt edukacyjny. [...] W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Pana Andrzeja Dudy oraz własnym dziękuję za pracę na rzecz zachowania tożsamości narodowej i polskiej tradycji”.



Minister Jan Dziedziczak zauważył: „Międzynarodowy Festiwal Kultury Polskiej głęboko wpisuje się w misję na rzecz budowania tożsamości narodowej, utrwalenia polskich korzeni i dumnego przyznawania się do polskiego pochodzenia”.

Przedstawiciele władz złożyli gratulacje i przekazali pamiątkowe dyplomy i nagrody zasłużonym działaczom ŻOZPU. Switłana Jarmolicka wręczyła dyplom Obwodowej Administracji Państwowej Irenie Świtelskiej, Jadwidze Poliszczuk i Żannie Szyszkinie. Reprezentujący Radę Obwodową Aleksander Pałamarczuk – Irenie Kopoć, Janowi Boczkowskiemu i Olegowi Szyszkinowi. Wiceprezydent Sergiusz Kondra-

Zasłużony dla kultury polskiej Polski Wzorcowy Dziecięcy Zespół Wokalny „Dzwoneczki” / Заслужений колектив польської культури «зразковий» дитячий ансамбль вокальний «Дзвонечки»

tiuk w imieniu Rady Miejskiej pogratulował uczestnikom święta polskiej kultury i wręczył dyplomy Irenie Świtelskiej, Jadwidze Poliszczuk i Żannie Szyszkinie. Adam Frasz w uznaniu zasług dla polskiej kultury подарował zespołom wokalnemu i tanecznemu laptopy.

Festiwal „Tęcza Polesia” dostarczył słuchaczom wielu niezapomnianych wrażeń



Na scenie zasłużony dla kultury polskiej Zespół Kameralny im. I.F. Dobrzyńskiego pod kierownictwem Ireny Kopoć / На сцені – заслужений колектив польської культури камерний ансамбль ім. І. Ф. Добжинського під керівництвом Ірини Копоть

i wzruszeń. Zaspiewały i zatańczyły obchodzące 30-lecie istnienia wyróżnione odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej” Polski Wzorcowy Dziecięcy Zespół Wokalny „Dzwoneczki” pod kierownictwem Jadwigi i Bogdana Poliszczuków, Ludowy Zespół Tańca Polskiego „Koroliski” pod kierownictwem Ireny Świtelskiej i Polski Wzorcowy Dziecięcy Zespół Wokalny „Kolorowe Ptaszki” pod kierownictwem Żanny i Olega Szyszkinów. Młodzi artyści zaprezentowali wysoki poziom artystyczny. Po scenie krążyły pary wykonujące polskie tańce jak polonez, polka trambłanka, tańce lubelskie, oberek, wybrzmiewały polskie ludowe i współczesne pieśni.

Wystąpił obchodzący 20-lecie uhonorowany odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej” Zespół Kameralny im. I.F. Dobrzyńskiego pod kierownictwem Ireny Kopoć. Za sprawą muzyków oraz solistek Haliny Omelczenko, Agaj Kuchi i Katarzyny Kłosowskiej-Bakalczuk słuchacze zanurzyli się w świat pięknych dźwięków dzieł klasyki światowej i polskiej z poczuciem wdzięczności wobec Stwórcy, pokory wobec losu i pamięci wobec przodków. Jeden z utworów – „Vittoria mio core” Giacomina Carissimiego został zadedykowany przez Wiktorii Laskowskiej-Szczur, czym pisząca te słowa była wielce wzruszona.

Estradowa orkiestra instrumentów dętych „Surmy Polissia” z Pałacu Kultury (jej kierownikiem jest zasłużony dla sztuk pięknych działacz Rostysław Chomjak) wywołała

Koncert z cyklu „Modłę się i w wierze trwam...” w wykonaniu Zasłużonego dla Kultury Polskiej Zespołu Kameralnego im. I. F. Dobrzyńskiego / Після концерту духовної музики “Молюся й вірую”, яка прозвучала у виконанні заслуженого колективу польської культури – камерного ансамблю ім. І. Ф. Добжинського



Wzorcowy Dziecięcy Zespół Wokalny „Kolorowe Ptaszki” / Зразковий дитячий вокальний ансамбль «Кольорові пташки»

aplauz widzów. Pięknie zaprezentowały się Zespół Pieśni i Tańca „Polanie znad Dniepru”, Poleskie Sokoly oraz Chór Katedralny pod kierownictwem Reginy Smirnowej. Solistkom Anicie Cyporenko i Natalii Zubarewej widzowie również nie żalowali braw.

Koncert wspaniale prowadziły Wiktorii Zubarewa i Daria Kowal. Pułkownik Agnieszka Malczewska z Wiktorią Laskowską-Szczur wręczyły dyplomy uczestnikom festiwalu w podziękowaniu za aktywną działalność społeczną na rzecz zachowania i rozwoju kultury polskiej na Ukrainie.

Na zakończenie prezes Wiktorii Laskowska-Szczur podziękowała Zarządowi ŻOZPU, zespołom oraz wszystkim tym, którzy przyczynili się do organizacji i przeprowadzenia imprezy.

Katedra pw. św. Zofii w Żytomierzu

„Modłę się i w wierze trwam...”

Uroczystym podsumowaniem Dni Kultury Polskiej była niedzielna uroczysta msza św. w konkatedrze pw. św. Zofii celebrowana przez ks. Leszka Kryżę i dziekana ks. Witalija Bezszkurego. Obecni modlili się za twórców polskiej i ukraińskiej kultury, organizatorów, uczestników i sponsorów XIV Dni Kultury Polskiej na Ukrainie.

Finałowym akordem był koncert muzyki kameralnej z cyklu „Modłę się i w wierze

trwam...”. Został poświęcony 275-leciu konsekracji katedry pw. św. Zofii. W wykonaniu Zespołu Kameralnego im. I.F. Dobrzyńskiego w namodlonych murach katedry zabrzmiały utwory Paderewskiego, Mozarta, Bacha, Giulianiego.

Wydarzenie zorganizował Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie przy wsparciu: Żytomierskiej Rady Obwodowej, Departamentu Kultury, Młodzieży i Sportu Żytomierskiej Obwodowej Administracji Państwowej, Rady Miejskiej Żytomierza i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Patronat medialny nad imprezą sprawowały TVP Polonia, Sojuz TV, TV „Polacy Żytomierszczyzny”, „Dziennik Kijowski” oraz czasopismo „Tęcza Żytomierszczyzny”.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021.

Wiktorii Laskowska-Szczur



Jarosław Dąbrowski i Żytomierz

„Wierzę w zmartwychwstanie Polski demokratycznej, a więc wolnej, szczęśliwej i potężnej”
Jarosław Dąbrowski

Kiedy umarł, miał zaledwie 35 lat. W swym krótkim życiu zdążył walczyć na Kaukazie, być oficerem carskiej armii, konspiratorem, twórcą planu powstania styczniowego, działaczem emigracyjnym, rewolucjonistą i głównodowodzącym wojsk Komuny Paryskiej.

W listopadzie 2021 roku społeczność Żytomierza obchodziła 185. rocznicę urodzin Jarosława Dąbrowskiego, który zginął 150 lat temu na barykadach Komuny Paryskiej. Przez długi czas sowiecka Ukraina i ZSRS wspominały jedynie o ostatnich kartach jego życiorysu związanych z wydarzeniami rewolucji francuskiej 1871 roku. Dlaczego los sprowadził go, mieszkańca Żytomierza, do Paryża? Dlaczego wydarzenia kilku miesięcy istnienia Komuny przykryły całe jego dotychczasowe życie? Bo prawdziwy Dąbrowski, który przygotowywał plan zbrojnego powstania przeciwko Imperium Rosyjskiemu, nie był potrzebny ani sowieckiej Ukrainie, ani Rosji.

Szkoła nr 36 w Żytomierzu została nazwana imieniem Jarosława Dąbrowskiego w 1971 roku z okazji 100-lecia Komuny Paryskiej. Dzisiaj, podczas dekomunizacji Ukrainy, uczniowie postanowili zwrócić żytomierzanom prawdziwego Dąbrowskiego – nie tylko komunarda, którym zawsze starano się go pokazać, lecz również demokratę, republikanina, bojownika o niepodległość zniewolonych narodów.

Siła ducha narodu

Nie jest łatwo pisać historię zwyciężonych. Po rozbiorach Rzeczypospolitej przez całe XIX stulecie polskie siły demokratyczne dążyły do odzyskania utraconej ojczyzny. Lord Acton, brytyjski historyk i filozof polityczny, podkreślił, że rozbiory Polski były „aktem jawnego, rozmyślnego gwałtu”. „Po raz pierwszy w nowożytnej historii [Europy – red.] wielkie państwo zostało zniszczone, a cały naród podzielony między jego wrogów”, pisał

Wyciąg z metryki Jarosława Dąbrowskiego (Żytomierskie Obwodowe Archiwum Państwowe) /
Витяг з метрики Ярослава Домбровського (Житомирський обласний державний архів)



**Jarosław Dąbrowski – ur. 13 listopada 1836 w Żytomierzu, zm. 23 maja 1871 w Paryżu /
Ярослав Домбровський
(13 листопада 1836 р., Житомир
– 23 травня 1871 р., Париж)**

w eseju „O nacjonalizmie” (1862). Od tego czasu powstała nacja, która zaczęła domagać się zjednoczenia w państwie jak dusza poszukująca ciała. W 1830 roku polskie siły demokratyczne zbuntowały się przeciwko Imperium Rosyjskiemu. Wyglądało na to, że zaczyna się nowa era: rewolucja lipcowa we Francji (27-29 lipca 1830), powstanie listopadowe w Polsce (29 listopada 1830-21 października 1831). Młoda Europa obudziła się do życia. Jednak polskie powstanie zostało brutalnie stłumione.

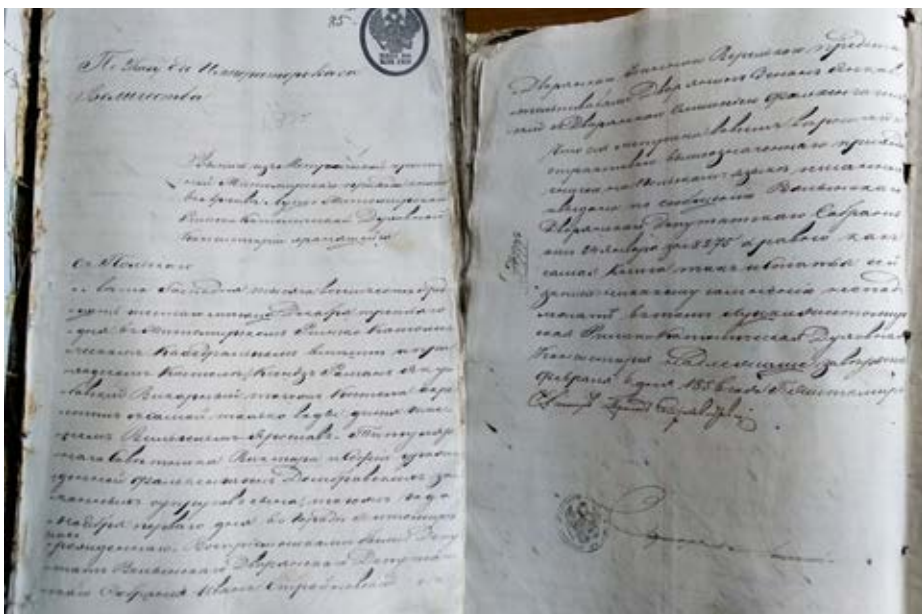
Filozof francuskiego oświecenia Jean-Jacques Rousseau w rozprawie politycznej „Uwagi nad rządem polskim” (1771) napisał,

że choć Polacy nie byli w stanie zapobiec, by wrogowie ich nie połknęli, to pozostali wolnymi. I zaapelował do rządzących: „Jeżeli potraficie dokazać tego, by Polak nigdy nie mógł zostać Rosjaninem, ręczę wam, że Rosja nigdy nie ujarzmi Polski”. Wiek XIX udowodnił słuszność owych słów. Mimo kłęski powstania polscy demokraci nadal snuli plany odrodzenia ojczyzny.

Gen wolności na Kaukazie

W takiej atmosferze, w patriotycznej polskiej rodzinie szlacheckiej herbu Radwan z Żytomierza, 13 listopada 1836 roku przyszedł na świat Jarosław Dąbrowski. Od upadku powstania listopadowego minęło zaledwie pięć lat. W domu rodziców często gromadzili się przyjaciele, wspominając uczestników listopadowego zrywu i dyskutując o przyczynach jego kłęski. Była to osobista tragedia dla rodziny Dąbrowskich: brat matki Jarosława jako powstaniec musiał emigrować z powodu prześladowań ze strony władz. Aresztowania, wygnania, zamykanie kościołów, klasztorów, szkół wyższych, rusyfikacja. W takiej rzeczywistości dorastał przyszły działacz niepodległościowy.

Gdy miał 9 lat, został wysłany do Korpusu Kadetów w Brześciu Litewskim. Mimo trudnych warunków nauki chłopiec uczył się celująco. W latach 1853-1855 kontynuował naukę w Pułku Szlacheckim w Petersburgu, który przekształcono w Konstantynowski Korpus Kadetów. Po ukończeniu nauki w stopniu chorążego, mając 19 lat, został przydzielony do 19. brygady artylerii polowej stacjonującej na Kaukazie, gdzie Rosja prowadziła wojnę z Czerkiesami. Prawdopodob-



nie tam po raz pierwszy pojawiła się myśl, czy należy walczyć z ludami zniewolonymi, kiedy zniewolony jest także naród polski. Za kampanię kaukaską zdobył szlify podporucznika oraz Order św. Stanisława III stopnia.

W szeregach konspiracji

Z „Kroniki powstań polskich 1794-1944” dowiadujemy się, że w roku 1859 Jarosław Dąbrowski wstąpił do Mikołajewskiej Akademii Sztabu Generalnego, gdzie poznał Zygmunta Sierakowskiego, działacza niepodległościowego, późniejszego dowódcę powstania styczniowego na Żmudzi, i przyłączył się do jego tajnego kółka oficerów polskich, którego członkowie wkrótce zostali organizatorami powstania styczniowego. Akademię ukończył jesienią 1861 roku w stopniu kapitana sztabowego. W grudniu tego roku koledzy spiskowcy wysłali go do Warszawy z misją nawiązania kontaktów z przywódcami polskich grup konspiracyjnych i zorganizowania współpracy z istniejącą w stolicy Królestwa Polskiego tajną organizacją oficerów rosyjskich. W podręczniku „Historia. Poznajemy przeszłość od początku XVIII wieku do 1939 roku” podkreśla się, że w mieście istniała sieć dobrze zakonspirowanych komórek oraz drukarnia.

Drugi pobyt Dąbrowskiego w Warszawie rozpoczął się w lutym 1862 roku. Dostał przydział do stacjonującej w Lublinie 6 dywizji piechoty Armii Imperium Rosyjskiego z jednoczesnym odkomenderowaniem do sztabu 4 dywizji piechoty należącej do garnizonu warszawskiego.

Tymczasem istniejące w stolicy organizacje spiskowe „czerwone” (reprezentujące radykalno-demokratyczne skrzydło obozu niepodległościowego) zjednoczyły się, tworząc tzw. Komitet Miejski. Ten po przyłączeniu Komitetu Akademickiego (skupiającego studentów uczelni warszawskich) przekształcił się w Komitet Centralny Narodowy. Ów swoisty rząd podziemny opublikował program i wydawał gazetę.

Dąbrowski stał na czele Komitetu Miejskiego – pełnił funkcję naczelnika Warszawy, a w Komitecie Centralnym odgrywał rolę inicjatora i organizatora.

Za krat Cytadeli

W „Ilustrowanym atlasie historii Polski” czytamy, że stojąc na czele tajnego Komitetu Oficerów Rosyjskich w Polsce (rosyjskiej organizacji wojskowej powstałej 1861 w Warszawie w wyniku połączenia się istniejących już tajnych kół w armii rosyjskiej), uczestniczył w warszawskim podziemiu jako konspiracyjny przywódca miasta i członek Komitetu Centralnego Narodowego, kierował także

Jarosław Dąbrowski wśród członków spiskowego „Kółka Oficerów” w Petersburgu / Я. Домбровський серед членів підпільного гуртка в Петербурзі



działalnością Komitetu Wojskowego odpowiedzialnego za zorganizowanie powstania. W podręczniku „Historia. Czasy najnowsze” Jacka Chachaja znajdujemy informację, że w czerwcu 1862 roku Komitet Centralny przyjął opracowany przez Dąbrowskiego plan przyszłego powstania.

W sierpniu za działalność konspiracyjną Dąbrowski został aresztowany i osadzony w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej. W więzieniu nadal utrzymywał kontakty z konspiracją i dopracowywał powstańcze plany. Ostateczny ich kształt został entuzjastycznie przyjęty 4 stycznia 1863 roku przez Komitet Centralny. Niespełna trzy tygodnie później powstanie styczniowe wybuchło.

Mimo heroizmu i wielkiego wysiłku powstańcy zostali pokonani przez przeważające siły wroga. Plany Dąbrowskiego – najpierw w kwietniu 1863 roku opanowania przez więźniów Cytadeli skorelowanego z atakiem sił powstańczych na Warszawę, a potem ucieczki ze szpitala więziennego też spaliły na panewce.

W październiku 1864 roku wyrokiem sądu wojskowego Jarosław Dąbrowski za: utworzenie tajnego towarzystwa w celu sprzyjania organizacji powstania i udział w akcjach przygotowawczych został pozbawiony stopni, stanu szlacheckiego, medali, Orderu św. Stanisława III stopnia, wszelkich praw majątkowych i skazany na zesłanie do ciężkich prac w kopalniach syberyjskich na 15 lat. A potem przyszedł nowy wyrok – kara śmierci. Etapowe więzienie w Moskwie otrzymało wiadomość o konieczności pilnego zatrzymania więźnia i przekazania go do sądu wojskowego w związku z nowymi dowodami w sprawie.

Jednak zarządzenie przyszło za późno. Dzień wcześniej Dąbrowskiemu udało się uciec z moskiewskiego więzienia i w maju 1865 roku przedostać się do Paryża. W podróży przez Szwecję, Saksonię i Szwajcarię towarzyszyła mu żona Pelagia, z którą zawarł związek małżeński jeszcze w Cytadeli.

Na emigracji

W stolicy Francji współtworzył Zjednoczenie Emigracji Polskiej i wchodził w skład jego

Komitetu Reprezentacyjnego. Będąc daleko od ojczyzny, w swej „Odezwie do emigracji” podkreślał, że powstanie styczniowe ujawniło potrzebę oparcia się na działaniach na rzecz poszanowania praw innych narodów.

W odezwie „Do obywatela Bednarczyka i jego politycznych przyjaciół. List otwarty w sprawie ukraińskiej” („Niepodległość” 10 listopada 1867) podniósł kwestię praw narodowych Rusinów (Ukraińców), mimo iż wiedział, że nie wszyscy to rozumieją. Nigdy nie handlował swoimi przekonaniami politycznymi. Uważał, że Ukraińcy mają prawo do odrębności politycznej, do samookreślenia. W liście do posła sejmu galicyjskiego Dąbrowski podkreślił, że naród polski walczący o niepodległy byt nie może tego odmówić nikomu innemu.

Jeszcze za życia był bardzo ceniony przez współczesnych. Feldmarszałek Moltke, dowódca armii pruskiej, mówił o Dąbrowskim, że Polacy mieli rodaka, którego zdolności wojskowe przynoszą zaszczyt narodowi polskiemu. W czasie wojny francusko-pruskiej Dąbrowski wspierał Francuzów. Uważał bowiem, że mając wystarczające wykształcenie i umiejętności wojskowe i pozostając republikaninem, nie może siedzieć bezczynnie, gdy toczy się walka despotyzmu z republiką. Miał nadzieję, że Francja podniesie kwestię polską na arenie międzynarodowej, dlatego przygotował odezwę w sprawie utworzenia legionu polskiego walczącego u boku Francuzów.

W 1870 roku został dowódcą Legionu Polskiego w składzie Armii Wogezów dowodzonej przez Giuseppe Garibaldiego, bojownika o zjednoczenie Włoch. Garibaldi wysoko cenił zdolności wojskowe Dąbrowskiego. Po wybuchu Komuny Paryskiej 18 marca 1871 Dąbrowski wstąpił do armii rewolucyjnej. Szybko awansował, zostając naczelnym wódzem sił zbrojnych Komuny. 23 maja został śmiertelnie ranny i kilka godzin później zmarł.

Na barykadach Komuny Paryskiej zginął polski patriota, demokrat, republikanin, bojownik przeciwko Imperium Rosyjskiemu, z którego uczniowie i nauczyciele szkoły nr 36 w Żytomierzu są dumni.

Lubow Kotenko

Zwycięski remis pod Chocimiem



Bitwa chocimska w 1621 roku przyniosła Polsce taktyczne zwycięstwo – odsunęła na jakiś czas zagrożenie ze strony Turcji. W dodatku zakończyła się w samą porę: w obozie polskim nie było już żywności i amunicji. Ocalała podobno tylko jedna beczka prochu.

Powiedzenie „zwycięski remis” ukuli komentatorzy sportowi w 1973 roku po meczu w piłkę nożną między Polską i Anglią, zakończonym wynikiem 1:1, który dał polskiej drużynie awans do mistrzostw świata. Pasuje również do rezultatu wojny Polski z Turcją w latach 1620-1621.

Między Rzeczypospolitą a Imperium Osmańskim rozciągało się Hospodarstwo Mołdawskie. Rywalizacja o wpływy w tym kraju zdominowała relacje polsko-tureckie u progu XVII wieku. Mołdawia od dziesiątek lat próbowała balansować między silnymi sąsiadami. Polska potrzebowała jej jako „strefy buforowej” dzielącej ją od Turcji. Z kolei państwo Osmanów potrzebowało Hospodarstwa, aby łatwiej było mu atakować Europę Środkową.

Rywalizacja o wpływy w tym kraju zdominowała stosunki polsko-tureckie na początku XVII wieku i ostatecznie doprowadziła do zbrojnych starć, w tym właśnie bitwy pod Cecorą w 1620 roku, a rok później pod Chocimiem.

W 1617 roku król Zygmunt III przygotowywał się do kolejnej wyprawy na Moskwę. Aby zapewnić sobie na jakiś czas spokój na południowej granicy, Rzeczpospolita reprezentowana przez Stanisława Żółkiewskiego podpisała z Turcją pod Buszą traktat. Zgodnie z jego postanowieniami Imperium Osmańskie miało prawo ingerować w politykę wewnętrzną Mołdawii i zatwierdzać wybór gospodarów wołoskich, co było faktycznym zrzeczeniem się polskich roszczeń do zwierzchnictwa na tym obszarze. Złamanie tego punktu stało się jednym z głównych powodów wybuchu wojny w 1620 roku.

W 1620 roku król Zygmunt III Waza, chcąc odbudować utracone wpływy, wysłał do Mołdawii wojska pod dowództwem Stanisława Żółkiewskiego, które starły się z Tur-

kami w bitwie pod Cecorą. Polskie siły nie zdołały pokonać armii sułtana. Wycofywanie się z pola bitwy przerodziło się w chaotyczną ucieczkę. Hetman Żółkiewski poległ w trakcie walki, a jego głowa została przez Turków tryumfalnie zawieziona do Stambułu.

Turcja była przekonana, że całkowite zwycięstwo nad Polską jest teraz na wyciągnięcie ręki. Klęska pod Cecorą miała być dowodem, że polska armia jest słaba i właśnie teraz jest najlepszy moment, aby zadać Rzeczypospolitej decydujący cios. Młody, bo zaledwie siedemnastoletni, sułtan Osman II rwał się do walki.

Idąca na Rzeczypospolitą armia turecka liczyła ponad 100 tys. żołnierzy wspieranych przez 50 tys. Tatarów chana Dżanibeka Gereja. Strona polska przeciwstawiła Turkom 80-tysięczną polsko-litewską armię pod dowództwem hetmana wielkiego litewskiego Jana Karola Chodkiewicza. Wspierali go Stanisław Lubomirski oraz królewicz Władysław Waza, a ponadto Kozacy zaporoscy pod wodzą Piotra Konaszewicza-Sahajdacznego.

Hetman stanął z armią pod Chocimiem nad Dniestrem. Na bazie tamtejszej twierdzy rozkazał stworzyć obóz warowny.

Armia Osmana II dotarła do Chocimia 2 września. Janczarzy z marszu zaatakowali formacje kozackie, których linie obrony zbudowane ze spiętych w dwa rzędy wozów wypełnionych kamieniami i piaskiem nie były jeszcze gotowe. Jednak Kozacy wytrzymali atak, a wkrótce przysłała pomoc polskiej piechoty oraz husarii, która rozbiła oddziały tureckie.

Po pierwszym natarciu, odpartym przez Kozaków, nastąpiły kolejne. Jednocześnie silne czambuły tatarskie przeprowiły się przez Dniestr i przerwały szlaki komunikacyjne sił polskich z Kamieńcem Podolskim, co spowodowało brak dostaw żywności i paszy dla koni, prochu i kul. W obozie Polaków zaczęła pojawiać się głód.

7 września Turkom udało się w końcu przedrzeć do obozu polskiego, ale wtedy Chodkiewicz osobiście poprowadził kontratak trzema szwadronami husarskimi i jednym szwadronem rajtarów.

W tej sytuacji wojska osmańskie rozpoczęły regularne oblężenie obozu polskiego.

Franciszek Smuglewicz „Śmierć Chodkiewicza pod Chocimiem” (1806) / Францішек Смуґлевич «Смерть Ходкевича в Хотині»

Bez końca trwał ostrzał artyleryjski i ataki na stanowiska polsko-litewskiej obrony.

Mimo trudnej sytuacji strony polskiej presja Turków nie dawała żadnych rezultatów. W pewnym momencie położenie sił Rzeczypospolitej stało się krytyczne. 24 września z choroby i wycieńczenia zmarł hetman Chodkiewicz (dowództwo objął regimentarz Stanisław Lubomirski), skończyła się żywność i amunicja. Legenda mówi, że Turcy podjęli rokowania w momencie, gdy obrońcom została ostatnia beczka prochu.

Postanowienia układu pokojowego podpisanego 9 października 1621 roku w zasadzie nie różniły się zbyt od tych, które zawierał traktat podpisany przez Stanisława Żółkiewskiego pod Buszą w 1617 roku. Rzeczpospolita uznała zwierzchność osmańską nad sporną Mołdawią i zobowiązała się wycofać wojska. Obie strony deklarowały też uspokojenie pogranicza. Polska zobowiązała się powstrzymać Kozaków od najazdów na Turcję, a państwo Osmanów wziąć w ryzyko Tatarów najeżdżających na kresy Rzeczypospolitej. Granicą między państwami pozostawał Dniestr.

Straty, jakie poniosła Polska, wyniosły ok. 14 tys. żołnierzy poległych w boju, z powodu ran, od chorób i głodu. Dodatkowo blisko trzy tysiące zbrojnych zdezerterowało. Straty tureckie były nieporównanie większe. Podczas szturmów na obozy polski i kozacki życie straciło 42 tys. żołnierzy.

Bitwa, choć nie zakończyła się decydującym zwycięstwem dla żadnej ze stron – w sporcie powiedzielibyśmy, że doszło do remisu – miała dla Polski duże znaczenie. Udało się zatrzymać ofensywę turecką na ziemi Rzeczypospolitej. Nie doszło do pochodu wojsk osmańskich do brzegów Bałtyku, jak to odgrażał się sułtan Osman II. Polska na lata stała się przedmurzem chrześcijaństwa.

Andrzej Piotrowicz

„Oto masz prawdę, oto ci partia!”



Barbara Latoszyńska
s. Iwana /
Лятошинська
Барвара Іванівна

Ludwik Latoszyński
s. Hipolota /
Лятошинський
Людвик Іполитович

W archiwach prawie każdej rodziny znajdują się unikatowe dokumenty. Dla mnie taką wartość mają materiały związane z życiem i śmiercią Ludwika Latoszyńskiego s. Hipolita, mojego dziadka, a także jego żony, Barbary c. Iwana, z domu Bojarenko, oraz mojego ojca, Pawła Latoszyńskiego s. Ludwika.

Kiedy o nich myślę, rozumiem, ile racji jest w powiedzeniu, że historia kraju to nie tylko ciąg zdarzeń, że historia ucieleśnia się w losach konkretnych ludzi.

Wieś Sachny położona jest w rejonie rzyńskim na południowym krańcu obwodu żytomierskiego. To tutaj mieszkali moi dziadkowie, kiedy szaleńczo się w sobie zakochali. Wywodzili się z rodzin, które różniło niemal wszystko: pochodzenie, klasa społeczna, status majątkowy, poglądy, tradycje. Lecz wbrew zakazowi rodziców pobrali się. Było to w 1927. Rok później przyszedł na świat ich syn. Dali mu na imię Paweł.

Jakiej to pracy i gdzie mój dziadek musiał się podejmować, aby utrzymać rodzinę! Zaczynał jako złota rączka w kolchozie, potem przez jakiś czas był jego przewodniczącym, następnie dyrektorem domu dziecka, pracował w radzie wiejskiej, gdzie zajmował różne stanowiska, ośrodku maszyn rolniczych (MTS). W 1936 roku został wysłany do Odessy na studia partyjne. Bardzo pragnął zdobywać wiedzę.

W 1937 był inspektorem rejonowego komitetu wykonawczego. Kiedy wydawało się, że wszystko układa się pomyślnie, Barbara zachorowała. Dziadek musiał wyjechać z nią do Kijowa, na operację. A potem wydarzenia potoczyły się jak kula śnieżna...

Ze wspomnień mojego ojca Pawła:

W nocy samochód zjechał pod dom, w którym mieszkaliśmy. Ojca nie było, wyjechał do wsi Berezianka, prowadził tam zebranie.

Weszło chyba trzech w mundurach. „Gdzie jest twój mąż?”. Matka odpowiedziała. Bez słowa zaczęli grzebać w rzeczach i książkach, czegoś szukać, ale nie pojechali po ojca.

Wcześniej rano mama zadzwoniła do niego. Przyjechał. Wszedł do pokoju i z impetem uderzył teczka o podłogę, mówiąc: „Oto masz prawdę, oto ci partia!”. Położył się na kanapie,

zakrył twarz chusteczką i zaczął płakać. Potem powiedział, że nie będzie czekał, aż po niego przyjdą. I poszedł sam. Nigdy więcej go nie widzieliśmy.

To były ciężkie lata. Odtąd Barbara i jej syn żyli z haniebnym piętnem „członków rodziny wroga ludu”. A to oznaczało, że są teraz wyrzutkami na tym już i tak niezbyt przyjaznym i miłosiernym świecie. Bieda była beznadziejna.

Mój ojciec poszedł do pracy w kolchozie w wieku 15 lat. Następnie pracował w gorzelni jako woźnica, a także jako gencewar [według dzisiejszej nomenklatury jako operator urządzeń do produkcji spirytusu. Dawniej gencewar obsługiwał urządzenie Gentze służące do obróbki surowców podstawowych (np. żyta, kukurydzy) do produkcji alkoholu etylowego. Była to praca niebezpieczna i odpowiedzialna: niedopilnowanie ciśnienia w urządzeniu mogło skutkować eksplozją zagrażającą życiu i zdrowiu pracowników, nie mówiąc o uszkodzeniu budynku gorzelni – przyp. tłumacza].

Kiedy przyszedł czas na służbę wojskową, znalazł się w Tbilisi. Po przeszkoleniu w rocznej szkole sierżanckiej nabył uprawnienia kierowcy. Woził dowódców wojskowych różnej rangi.

Niezauważenie los stopniowo doprowadził go do spotkania, które odegrało bardzo ważną rolę w jego życiu i pomogło przywrócić jego ojcu, Ludwikowi Latoszyńskiemu, dobre imię, a on sam ostatecznie pozbył się strasznego piętna „syna wroga ludu”.

Punktem zwrotnym było mianowanie w 1956 roku na dowódcę Zakaukaskiego Okręgu Wojskowego marszałka ZSRS Konstantego Rokossowskiego. Podczas pierwszej wspólnej jazdy marszałek, chcąc bliżej poznać kierowcę, zapytał Pawła o jego ojca. Paweł opowiedział o aresztowaniu i dodał, że często pisał do różnych instytucji, aby dowiedzieć się o jego losie, ale nigdy nie otrzymał odpowiedzi.

Po dłuższym milczeniu marszałek polecił swojemu adiutantowi, aby ten następnego dnia złożył wniosek do odpowiednich organów.

Ze wspomnień mojego ojca Pawła:

Później do Rokossowskiego przyszedł dokument, w którym napisano, że Ludwik Latoszyński został zrehabilitowany z powodu braku dowodów zbrodni.

Marszałek przekazał mi ten dokument. Matce wypłacono zasiłek w wysokości trzech pensji ojca. Oto, na ile wyceniono wtedy jego życie”.

I wciąż nie było jasne, o co dokładnie oskarżono mojego dziadka, o jaką „zbrodnię” chodziło.

Dopiero w 1991 roku ktoś z rodziny czy przyjaciół wysłał mojemu ojcu wycinek z „Gazety Powiatowej” w Różyńcu. Była to notatka przewodniczącego komisji partyjnej RK KPU F. Mosijeni, „Z powodu braku dowodów przestępstwa”, z której dowiedzieliśmy się, że Ludwik Latoszyński oraz J.I. Protocki i I.A. Richter zostali oskarżeni o działalność w polskiej nielegalnej organizacji i rozpowszechnianie ulotek wśród ludności chwalać burżuazyjną Polskę. W tej sprawie aresztowano 324 osoby. Latoszyński, Protocki i Richter zostali rozstrzelani, o losie pozostałych aresztowanych w notatce nic nie wspomniano. Najprawdopodobniej zostali osadzeni w łagrze, gdzie większość zginęła.

Teraz, kiedy piszę te słowa, ponownie przeczytałem notatkę Mosijeni i zwróciłem uwagę na ostatnie linijki: „Biuro Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy postanowieniem z 8 czerwca 1990 r. tt. [towarzysze] Latoszyński Ludwik Hipolitowicz, Protocki Józef Iwanowicz, Richter Iwan Antonowicz zrehabilitowani partyjnie (pośmiertnie)”. I natychmiast przed oczami pojawił mi się obraz: oto Ludwik, wezwany pilnie przez żonę po nocnej wizycie czekistów w domu, wchodzi do pokoju, z siłą rzuca teczkę na podłogę i mówi: „Oto masz prawdę, oto ci partia!”, kładzie się na kanapie i zakrywa twarz chusteczką...

Na koniec chcę zauważyć, że ojciec, który prawie całe życie przepracował jako kierownik generałów w Gruzji i w Grupie Wojsk Radzieckich w Niemczech, po objechaniu z nimi prawie całej Europy Wschodniej, RFN i Francji, który dla wielu z nich stał się nie tylko powiernikiem, ale także przyjacielem, mimo ciągłych żądań, a czasem gróźb tajniaków, nigdy nie wstąpił do partii komunistycznej. Myślę, że dobrze zapamiętał ostatnie słowa swojego ojca Ludwika Latoszyńskiego o prawdzie i partii...

Na podstawie wspomnień Mikołaja Latoszyńskiego
Opracowała Swietłana Okorokowa
Tłumaczyła Elwira Gilewicz

Andrzej Duda: Wartość, która jednoczy Polaków

Dzieje naszej utraconej i z trudem odzyskanej państwowości sprawiły, że siebie samych i zmieniający się świat postrzegamy przede wszystkim przez pryzmat wolności i solidarności – pisze prezydent Polski Andrzej Duda



**Prezydent RP Andrzej Duda /
Президент РП Анжей Дуда**

nas samych dom oraz najpewniejszy gwarant naszych praw i wolności – jest dla nas dobrem bezcennym. Dobrem, w obronie którego gotowi jesteśmy do najwyższych poświęceń.

Wydarzeniem, od którego datujemy historię Polski, był chrzest księcia Mieszka I w roku 966. Od tego czasu stale wnosimy swój wkład w rozwój i obronę europejskiej rodziny wolnych narodów. Czynimy to świadomi bogatego dorobku rodzimej kultury, własnej tradycji myśli politycznej oraz unikalnego polskiego doświadczenia historycznego.

Dzieje naszej utraconej i z trudem odzyskanej państwowości sprawiły, że siebie

we współczesnym języku polskim istnieje popularny idiom „bronić jak niepodległości”. Oznacza on jednoznaczne i pełne determinacji opowiedzenie się za jakąś racją czy wartością. Skąd ten zwrot?

Odpowiedź na to pytanie będzie oczywista dla każdego, kto 11 listopada zechce uczestniczyć w obchodach naszego Narodowego Święta Niepodległości. To celebrowanie wartości, która łączy dziesiątki milionów Polaków. Echo niezwykłego entuzjasmu naszych przodków, którzy w roku 1918, po 123 latach niewoli, wreszcie dopięli swego: wywalczyli powrót niepodległej Polski na polityczną mapę Europy. To przypomnienie olbrzymiego sukcesu, który po dziś dzień napędza nas radością i dumą. Święto nagrodzonej wytrwałości i optymizmu – bo przecież ani na moment nie pogodziliśmy się z dominacją trzech obcych, absolutystycznych imperiów. To uroczysta deklaracja, że własne, suwerenne państwo – wspólny, zarządzany przez

samych i zmieniający się świat postrzegamy przede wszystkim przez pryzmat wolności i solidarności. Pamiętamy, że właśnie te dwa ideały umożliwiły niegdyś narodziny i rozkwit europejskiej potęgi, jaką była partnerska unia Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Uważamy je także za fundament naszej pomyślnej przyszłości oraz warunek powodzenia współtworzonych przez Polskę inicjatyw służących pokojowi i współpracy w Europie: Unii Europejskiej, Paktu Północnoatlantyckiego oraz wzmacniających je porozumień regionalnych, w tym szczególnie Inicjatywy Trójmorza i Bukaresztańskiej Dziewiątki.

Wolność, solidarność i szacunek dla prawa uznajemy za wartości fundamentalne, nierozdzielne i komplementarne. Jestem głęboko przekonany, że tylko w oparciu o nie społeczność europejska zaradzi piętrzącym się przed nią kryzysom. Dekompozycja światowego ładu geopo-

litycznego, nowe, groźne zjawisko, jakim jest wojna hybrydowa, troska o bezpieczeństwo energetyczne, epidemiologiczne i żywnościowe, zmiany klimatyczne, masowe migracje, wzmocnienie demokracji pozwalające uniknąć pokusy technokratycznego elitaryzmu, wolność słowa w warunkach komunikacji cyfrowej, społeczna odpowiedzialność ponadnarodowych korporacji i przedsiębiorstw sektora finansowego, globalny wyścig w obszarach nowych technologii, sztucznej inteligencji oraz eksploracji przestrzeni kosmicznej – oto właściwa skala wyzwań i przeobrażeń, które na długi czas zadecydują o pozycji Europy w świecie. Jeżeli Europejczycy chcą stawić im czoła, muszą działać razem. Muszą działać teraz.

Współpraca ta będzie skuteczna o tyle, o ile będzie uwzględniała rzeczywisty kształt współczesnej Europy. Jego zasadniczym rysem jest uformowane przez stulecia bogactwo różnic i odrębności. To ono zrodziło wyjątkową wielowymiarowość, kreatywność i atrakcyjność naszego modelu cywilizacyjnego. Właśnie owo wewnętrzne zróżnicowanie stanowi największy atut naszego kontynentu – ze wszystkimi tego konsekwencjami, także w odniesieniu do integracji europejskiej.

Polska jest dziś krajem, który dynamicznie się rozwija oraz sprawnie wykorzystuje swoją upragnioną wolność i suwerenność. Stale zwiększamy nasz potencjał w obszarze usług, rolnictwa, infrastruktury energetycznej oraz obronności. Z partnerami zachodnimi połączyły nas silne więzi gospodarcze w zakresie wymiany handlowej i kooperacji przemysłowej.

Jesteśmy lojalnym członkiem Unii Europejskiej, który pomnaża jej sukcesy na polu globalnej rywalizacji i współpracy. Podejmujemy też znaczny wysiłek, aby chronić jej granice – szczególnie w ostatnich miesiącach.

Polacy są przekonani, że przed Unią rysują się perspektywy rozwoju i wewnętrznego wzmocnienia. Podzielamy te same aspiracje i nadzieje, które ożywiały ojców założycieli zjednoczonej Europy. Chcemy przyczynić się do ich urzeczywistnienia – z myślą o nas samych i przyszłych pokoleniach.

Andrzej Duda

Tekst ukazał się w nr 35 miesięcznika opinii „Wszystko co Najważniejsze” oraz w mediach światowych w ramach projektu „Opowiadamy Polskę światu” realizowanego przy współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej i Narodowym Bankiem Polskim.

Zjazd Badaczy Polonii

Z inicjatywy pełnomocnika rządu ds. Polonii i Polaków za granicą, ministra Jana Dziedziczaka, we współpracy z Ośrodkiem Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego odbył się I ogólnopolski Zjazd Badaczy Polonii.

Zjazd został zorganizowany w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w dniach 5-7 grudnia 2021 roku. List do jego uczestników skierował premier Mateusz Morawiecki.

„Działania na rzecz Polonii i Polaków za granicą są jednymi z priorytetów polityki naszego rządu. Mamy ten przywilej i obowiązek wspierania inicjatyw służących umacnianiu naszej współpracy. Jestem jednak przekonany, że stale musimy szukać nowych, skutecznych dróg dotarcia do milionów Polek i Polaków rozsianych po całym świecie. Niezwykle ważną w tym rolę odgrywa edukacja i rozwój naszego szkolnictwa poza granicami kraju” – napisał szef rządu.

W zjeździe wzięli udział znani badacze Polonii z całej Polski zarówno z Polskiej Akademii Nauk, jak i z wielu ośrodków badawczych z Warszawy, Krakowa, Lublina, Torunia, Rzeszowa oraz Słupska.

Naukowcy uczestniczyli w inauguracji specjalnego działu publikacji i prasy polonijnej w Bibliotece Rządowej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Podczas zjazdu przedstawiono działalność badawczą Ośrodka Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL, Archiwum Emigracji w Toruniu, Archiwum Jana Kowalika w Bibliotece Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej w Poznaniu, Centrum Badań nad Historią Polskiego Państwa na Uchodźstwie KUL oraz Instytutu im. gen. Władysława Andersa w Lublinie. Zaprezentowano także badania nad polskim wychodźstwem niepodległościowym prowadzone w Instytucie Historii PAN, badania IPN nad Polonią



i polskim wychodźstwem politycznym w XX wieku, dotyczące polskiej sztuki na emigracji realizowane na Wydziale Sztuk Pięknych UMK oraz dotyczące polskich czasopism religijnych na uchodźstwie w trakcie II wojny światowej.

Podczas drugiej części zjazdu zaprezentowano wyniki badań nad edukacją polonijną zrealizowane przez zespół badaczy z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wnioski ze zjazdu będą cenną wskazówką do realizowanych przez pełnomocnika działań na rzecz naszych rodaków na całym świecie. Planowana jest publikacja zbiorcza referatów zaprezentowanych podczas spotkania.

Minister Jan Dziedziczak zaznaczył, że ma to być ważna platforma wymiany doświadczeń tych środowisk i wyraził nadzieję, że zjazd będzie odbywać się cyklicznie. – Środowisk badających Polonię w Polsce jest sporo, ale nigdy nie miały realnej moż-

Inauguracja specjalnego działu publikacji i prasy polonijnej w Bibliotece Rządowej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów / Урочисте відкриття відділу видань та полонійної преси в бібліотеці канцелярії прем'єр-міністра Польщі

liwości spotkania i wymiany doświadczeń. Chcemy tym zjazdem im to zapewnić, posłuchać o tym, co te środowiska robią, posłuchać ich opinii o naszych działaniach, skorzystać z ich mądrości – zaznaczył pełnomocnik.

Jan Dziedziczak mówił, że pandemia była wielkim wyzwaniem dla środowisk polonijnych. Wskazywał na brak możliwości spotkań organizacji, wpływ lockdownu na szkolnictwo polonijne oraz media, które przeniosły się do Internetu.

Źródło: gov.pl

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu ds. Polonii i Polaków za granicą Jan Dziedziczak podczas Zjazdu Badaczy Polonii w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w Warszawie / Міністр канцелярії прем'єр-міністра Польщі, уповноважений уряду з питань полонії та поляків за кордоном Ян Дзедзічак під час з'їзду дослідників полонії в канцелярії прем'єр-міністра у Варшаві





Odśpiewano hymny narodowe Polski i Ukrainy oraz „Rotę” / Prozwuchali Derzhavni Himni Polshchi ta Ukraini i „Rota”

Polacy w Żytomierzu uroczystie obchodzili Narodowe Święto Niepodległości

Msza święta w intencji ojczyzny, działania edukacyjne i artystyczne, złożenie kwiatów i zapalenie zniczy w miejscach pamięci, śpiewanie pieśni patriotycznych, Stoisko Niepodległościowe – tak Polacy w Żytomierzu świętowali 103. rocznicę odzyskania przez Rzeczpospolitą bytu państwowego.

W uroczystościach, które zorganizował Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie razem z Centrum Edukacyjno-Oświatowym KUL, udział wzięli liczni goście. Byli przedstawiciele władz lokalnych, polskiego korpusu dyplomatycznego, duchowieństwa, prezesi i działacze organizacji polskich zasłużeni dla kultury polskiej: prezes Związku Nauczycieli Polonistów Żytomierszczyzny Mirosława Starowierow, prezes Asocjacji Polskiej Młodzieży na Żytomierszczyźnie Maria Piwowarska, kierownicy zespołów Irena Świtelska, Jadwiga Poliszczuk i Olga Kolesowa, prezes Stowarzyszenia Lekarzy Polskiego Pochodzenia im. św. Łukasza Roman Wąsowicz, nauczyciele Wiktor Zubarowa, Natalia Zubarewa i Andrzej Piotrowicz oraz młodzież.

Polacy na Ukrainie nie tylko walczyli o wolną i niepodległą Polskę, ale zanosili do Boga prośby o wyswobodzenie kraju spod jarzma zaborów, modląc się: „Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie”. To właśnie w kościele śpiewane były polskie pieśni zarówno religijne, jak i patriotyczne, by podtrzymać ducha polskości. Na tym polu szczególnie wyróżniało się miasto Żytomierz.

14 listopada, w niedzielę, w katedrze św. Zofii odbyła się, jak co roku, msza święta w intencji ojczyzny, którą celebrował ks. dziekan Witalij Beszskury.



Goście uczcili pamięć bohaterów na Cmentarzu Polskim w Żytomierzu / Гости вшанували пам'ять героїв на Польському цвинтарі у Житомирі

Z okazji Święta Niepodległości Polski gratulacje i życzenia złożyli sekretarz Żytomierskiej Rady Miejskiej Wiktor Klimiński i kierownik Wydziału ds. Religii i Mniejszości Narodowych Obwodowej Administracji Państwowej Aleksander Piwowarski.

Pułkownik Agnieszka Malczewska, zastępca attaché obrony w Ambasadzie RP na Ukrainie, nawiązała do wielkiej historii Żytomierza w dziejach walk o niepodległość. Sto jeden lat temu, 3 maja 1920 roku, w tej samej katedrze została odprawiona msza, w której uczestniczyli Naczelny Wódz Józef Piłsudski oraz polscy i ukraińscy żołnierze – uczestnicy wyprawy kijowskiej, w której wojska Polski i Ukrainy ramię w ramię podjęły walkę z bolszewikami i zdobyły Kijów. „Ale

niepodległość nie była dana narodowi, o niepodległość Polacy walczyli i oddawali życie” – powiedziała płk. Malczewska.

Prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie Wiktor Laskowska-Szczur w swoim wystąpieniu zaznaczyła, że w tym roku wspólnie świętujemy 103. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę i 30. rocznicę niepodległości Ukrainy. Razem walczyliśmy o odzyskanie niepodległości w 1920 roku, a teraz bronimy swoich granic przed wspólnym wrogiem. Warto nadmienić, że Polska jako pierwszy kraj na świecie uznała niezależność Ukrainy, mówiła.

Po mszy zgodnie z tradycją odśpiewano hymny narodowe Polski i Ukrainy oraz

Wspólnie z ekipą TVP Polonia i redaktor Grażyną Orłowską-Sondej, zostały złożone wieńce i zapalone znicze na mogiłach nieznanych żołnierzy w Nowym Dorochiniu, Rudni Baranowskiej i Susłach / З командою TVP Polonia та редактором Гражиною Орловською-Сондей. Спільне покладання вінків та запалених свічок на могили невідомих воїнів у Новому Дорочині, Рудні Баранівській та Суслах



Złożenie wiązanek biało-czerwonych kwiatów i zapalenie zniczy w miejscach upamiętnień wielkich Polaków / Покладання букетів білих і червоних квітів та запалених свічок в місцях пам'яті про великих поляків

„Rotę”. Do śpiewu przyłączyli się wszyscy zebrani. Przy Stoisku Niepodległościowym każdy dostał kokardę narodową, czyli kotylion w barwach biało-czerwonych, maseczki, upominki. Nie zabrakło tradycyjnych rogali świętomarcińskich oraz poczęstunku.

Uczestnicy uroczystości uczcili wielkich Polaków złożeniem wiązanek biało-czerwonych kwiatów i zapaleniem zniczy w miejscach ich upamiętnień: pod pomnikiem św. Jana Pawła II oraz przy tablicach pamiątkowych Ignacego Jana Paderewskiego i Jarosława Dąbrowskiego. Razem z konsulem generalnym RP w Winnicy Damianem Ciarcińskim hold oddali pochowanym na Cmentarzu Polskim Janowi Paderewskiemu i jego żonie Annie z Tańkowskich oraz nieznanym żołnierzom poległym w 1920 roku.

Dla uczniów Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. I.J. Paderewskiego zostały przeprowadzone lekcje historii polski poświęcone drodze do odzyskania niepodległego państwa polskiego. Powodzeniem cieszyły się warsztaty z robienia kotylionów, podczas których każdy z uczestników samodzielnie wykonał kokardę narodową.

Wraz z ekipą TVP Polonia i redaktor Grażyną Orłowską-Sondej uczniowie Polskiej Szkoły, członkowie Korosteńskiego Związku Polaków na Ukrainie, Asocjacja Polskiej Młodzieży na Żytomierszczyźnie oraz 710 Drużyna Wędrownicza KEDYW im. Gen. Stefana Grota-Roweckiego z Legnicy złożyli wieńce i zapalili znicze na mogiłach polskich żołnierzy w Nowym Dorochiniu, Rudni Baranowskiej i Susłach.

Razem z przybyłymi modlili się ksiądz prawosławny z Nowego Dorochinia Iwan Gołub oraz ksiądz katolicki z Korostenia Witalij Konewski, Maria i Aleksander Piwowarscy, Wanda Laskowska i inni.

Żytomiersk Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie od 2013 roku stara się o budo-



Uczniowie Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej podczas warsztatów z robienia kokard polskich / Проведення патріотичних занять та майстер-класів з виготовлення польської символіки

wanie pomników bohaterów narodowych. Postawione zostały krzyże, porządkowane są miejsce pamięci. Obchody Narodowego Święta Niepodległości Polski w Żytomierzu są tradycyjnym przedsięwzięciem ŻOZPU,

które pokazuje łączność narodów polskiego i ukraińskiego.

Projekt „Dla niepodległości – kontynuacja” realizowany jest przez Fundację Wolność i Demokracja. Projekt wspierany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021.

**Wiktorja Laskowska,
Tetiana Petrowska**

Polska poezja znów zatriumfowała

W Żytomierzu po raz szósty przeprowadzono Konkurs Recytatorski Polskiej Poezji im. Walentego Grabowskiego. W tym roku odbył się w formule hybrydowej, tzn. częściowo online częściowo tradycyjnie.

Ogólnoukraińską imprezę organizują Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie oraz Katolicki Uniwersytet Lubelski.

Celem konkursu jest popularyzacja języka polskiego wśród uczniów szkół ogólnokształcących i polskich szkółek sobotnio-niedzielnich działających przy polskich organizacjach lub parafiach. Organizatorom zależy na wyeksponowaniu za jego pośrednictwem wielowiekowych historycznych więzi kulturowych między Polską a Ukrainą oraz zaznajomieniu młodzieży z twórczością polskich poetów.

Z powodu sytuacji epidemicznej i czasowego zamknięcia szkół konkurs odbył się w II etapach. W pierwszym jego uczestnicy do 15 maja przestali do Komitetu Organizacyjnego nagrane w formie filmów wideo recytacje wybranych wierszy.

Do udziału w tym etapie zgłosiło się 38 recytatorów z Nowogrodu Wołyńskiego, Koziatyna, Chmielnickiego i Żytomierza. Ich występy oceniało jury w składzie: mgr Mirosława Starowierow, dr Olena Staniszevska, mgr Andrzej Piotrowicz i mgr Wiktoria Laskowska-Szczur. Spośród nich jurorzy wyłonili 24 osoby, które zakwalifikowały się do następnego etapu.

Drugi etap konkursu odbył się 28 listopada w Żytomierzu. Uczestnicy zostali podzieleni na trzy kategorie wiekowe. Wyniki zostały ogłoszone w tym samym dniu. Przedstawiają się następująco: w kategorii 8-11 lat I miejsce zdobyła Sofia Stibska (nauczycielka Danuta Sowiar) z Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej w Maćkowcach, II – Sofia Szewczuk (nauczycielka Elwira Tursunowa) ze Szkoły Ogólnokształcącej nr 30 w Żytomierzu, III – Elżbieta Kyjuta (nauczycielka Natalia Zubarewa) z Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej przy Żytomierskim Obwodowym Związku Polaków na Ukrainie. W kategorii 12-14 lat I miejsce zajęła Anita Cyporenko (nauczycielka Natalia Zubarewa) z Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej przy ŻOZPU, II – Oleksandra Bondarczuk ze Szkoły nr 27 oraz Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej przy ŻOZPU. W kategorii 15-17 lat na I miejscu uplasowała się Wiktoria Rakytianska (nauczycielka Wiktoria Zubarewa) z Polskiej



Zwycięzcy i jurorzy VI Konkursu Recytatorskiego Polskiej Poezji im. W. Grabowskiego / Переможці та члени журі VI Декламаторського конкурсу польської поезії ім. В. Грабовського



Zofia Stibska / Софія Стібська



Wiktoria Rakytianska / Вікторія Ракитянська

Jury oceniało występy uczestników pod kątem stopnia opanowania tekstu, płynnej recytacji i ogólnego wyrazu artystycznego / Журі оцінювало виступи учасників за ступенем знання тексту, декламації та загальної художньої виразності



Szkoły Sobotnio-Niedzielnej przy ŻOZPU, na II – Karyna Nozyrowa (nauczycielka Maria Baszyńska) ze Szkoły Ogólnokształcącej nr 36 im. J. Dąbrowskiego w Żytomierzu, na III ex aequo – Daria Kowal z Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej przy ŻOZPU i Anna Majstrenko (nauczycielka Maria Baszyńska) ze Szkoły Ogólnokształcącej nr 36 im. J. Dąbrowskiego w Żytomierzu.

Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody rzeczowe: książki, notatniki, długopisy, koszulki, powerbanki i głośniki, które ufundował Katolicki Uniwersytet Lubelski.

Konkurs cieszył się dużym powodzeniem wśród młodzieży, dla której występ

przed publicznością był ogromnym przeżyciem. Ich polszczyzna, interpretacja poezji patriotycznej szczególnie ujęły jury, co jego członkowie podkreślili w końcowym wystąpieniu.

Redaktor programu Wschód w TVP Polonia Grażyna Orłowska-Sondej podziękowała organizatorom konkursu oraz złożyła gratulacje zwycięzcom.

Projekt realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja. Projekt wspierany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021

Wiktoria Laskowska-Szczur



Warsztaty pieśni i tańca

Członkowie polskich zespołów folklorystycznych Koroliski i Dzwoneczki działających przy Żytomierskim Obwodowym Związku Polaków na Ukrainie przez rok doskonalili umiejętności taneczne i śpiewacze.

Celem warsztatów artystycznych było zapoznanie uczestników z teoretycznymi podstawami pracy twórczej, podwyższenie ich poziomu wykonawczego, rozwinięcie umiejętności pracy w zespole, rozbudzenie potrzeby aktywnego uczestnictwa w kulturze. Zajęcia dały też możliwość przygotowania nowych kompozycji.

Projekt był skierowany do dwóch grup dzieci i młodzieży w wieku 9-12 lat oraz 14-17.

Przez rok członkowie Ludowego Zespołu Tańca Polskiego „Koroliski” i Dziecięcego Zespołu Wokalnego „Dzwoneczki” chodzili na ćwiczenia rytmiczne, ruchowe, gimnastyczne, ogólnorozwojowe, uczestniczyli w zabawach i tańcach integracyjnych. Uczyli się pieśni ludowych, kolęd i pastorałek, piosenek współczesnych. Zajęcia obejmowały także podstawy techniki tańców narodowych: poloneza i krakowiaka, polki trambłanki oraz tańców z regionu przeworskiego.

Uczestnicy warsztatów poznali cechy charakterystyczne strojów z różnych regionów, historię polskich tańców ludowych,

Członkowie zespołów Koroliski i Dzwoneczki wspólnie uczyli się pieśni ludowych, kolęd i pastorałek oraz piosenek współczesnych / Разом розучували народні пісні, щедрівки і пасторалки, сучасні пісні

zapoznali się z folklorem, obrzędami i tradycjami polskiej kultury ludowej.

Mieli też zajęcia z języka polskiego, gry i quizy (questy).

Dzięki warsztatom członkowie zespołów rozwinęli swoje zainteresowania artystyczne, uzdolnienia plastyczne i estetyczne oraz wyobraźnię i ekspresję artystyczną. Warsztaty pozwoliły im wykształcić kreatywność, a także zachęciły do uczestnictwa w zajęciach.

Warto nadmienić, że Koroliski i Dzwoneczki obchodzą w roku 2021 trzydziestolecie pracy twórczej. Ich kierowniczki Jadwiga Poliszczuk i Irena Świtelska podjęły trud tworzenia polskich zespołów w niełatwych czasach. Za oddaną wieloletnią pracę zostały wyróżnione dyplomami uznania przez władze miejskie i obwodowe oraz samorządy w Polsce, a także uhonorowane zaszczytną odznaką Ministra Kultury

**Nauka podstawowych technik tańczenia poloneza /
Заняття охоплювали основи техніки танцю „Полонез”**

i Dziedzictwa Narodowego „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.

Obydwa zespoły przez lata działalności wypuściły wiele roczników młodych adeptów tańca i śpiewu. Efekty ich pracy można było podziwiać podczas konkursów i festiwalów w Żytomierzu oraz w wielu miastach ukraińskich i polskich. I tak jest do dziś. Koroliski i Dzwoneczki z powodzeniem występują na scenach festiwalowych i koncertowych na Ukrainie i w Polsce.

Projekt realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja. Projekt wspierany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021.

Irena Świtelska



„Kiedy słońce było bogiem” w Żytomierzu



Wiktoria Laskowska-Szczur podziękowała artystom za wspaniały spektakl / **Вікторія Ляковська-Шур** подякувала артистам за чудовий спектакль

Spektakl na podstawie powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego „Stara baśń” przedstawił w Teatrze Lalek Polski Dziecięcy Teatr Lalek ModernPol działający przy Żytomierskim Obwodowym Związku Polaków na Ukrainie pod kierownictwem Wiktorii Zubarewej.

Przedstawienie wyreżyserowała Natalia Zubarewa, choreografię opracowała wyróżniona odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej” Irena Świtelska. Celem projektu jest przekazanie młodym widzom wiedzy historycznej o kluczowych momentach становienia państwa polskiego oraz o twórcach polskich związanych z Żytomierszczyzną

Autorzy projektu sięgnęli po powieść historyczną Józefa Ignacego Kraszewskiego,

miach plemienia Polan. Treść nawiązuje do podań i legend związanych z powstawaniem państwa polskiego, m.in. legendzie o Piaście i Popielu. Kraszewski opowiada w niej o prapoczątkach narodu i państwa. W losach bohaterów zawarł przesłanie, że siła narodu płynie ze zjednoczenia przeciwko wspólnemu wrogowi.

Natalia Zubarewa zaproponowała własny pomysł na przedstawienie działań bohaterów

Scenografia i wymyślne stroje przeniosły widzów w czasy średniowiecza / Сценографія та оригінальні костюми перенесли глядачів у Середньовіччя



dawnego mieszkańca Żytomierza i jednego z twórców Teatru Polskiego w tym mieście. Utwór „Stara baśń” (1876) jest pierwszą częścią 29-tomowy cyklu powieściowego obejmującego całe dzieje Polski. Jego akcja przenosi czytelnika w czasy dawnej Słowiańszczyzny. Rozgrywa się w IX wieku na zie-

Przedstawienie zostało zaprezentowane również w Nowogrodzie Wołyńskim / Виставу показали також у Новограді-Волинському



powieści. Wprowadziła do scenariusza nową postać kobiety z dawnym instrumentem „kudą”. Wykorzystała muzykę z filmu Jerzego Hoffmana pt. „Stara baśń. Kiedy słońce było bogiem” autorstwa Krzesimira Dębskiego. Sięgnęła też po piękne polskie piosenki w wykonaniu Natalii Zubarewej: „Dumkę na dwa serca” i „Żeby Polska była Polską”.

Polski spektakl był długo oczekiwany przez teatralną publiczność Żytomierza. Na przedstawienie przygotowane przez Polski Dziecięcy Teatr Lalek ModernPol z wielkim zainteresowaniem czekali przede wszystkim rodzice i dzieci. Warto nadmienić, dla niektórych aktorów występ na deskach Teatru Lalek był debiutem na scenie zawodowej.

Prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie Wiktoria Laskowska-Szczur i prezes Związku Nauczycieli Polonistów Żytomierszczyzny Mirosława Starowierow wysoko oceniły widowisko. Zaznaczyły, że młodzi artyści posługują się piękną polszczyzną, a scenografia i niezwykle stroje przeniosły widzów w czasy średniowiecza. Podziękowały za wspaniały spektakl kierownikowi teatru i wszystkim młodym aktorom.

Przedstawienie zostało zaprezentowane podczas VII Dni Kultury Polskiej w Nowogrodzie Wołyńskim i Horoszwie.

Projekt zorganizowany przez Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie jest podsumowaniem warsztatów teatralnych Polskiego Dziecięcego Teatru Lalek ModernPol.

Projekt realizowany przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie”, finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021.

Wiktoria Zubarewa

Niecodzienne spotkanie z historią

Zwiedzanie twierdzy chocimskiej, katedry w Kamieńcu Podolskim, pokaz strojów, mundurów i uzbrojenia XVII-wiecznej husarii w wykonaniu polskiej grupy rekonstrukcyjnej to tylko niektóre atrakcje, jakie czekały na uczestników nietypowej lekcji historii zorganizowanej w 400-lecie bitwy chocimskiej.

Udział w lekcji wzięli uczniowie Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. Ignacego Jana Paderewskiego, działającej przy Żytomierskim Obwodowym Związku Polaków na Ukrainie. Bogaty program wycieczki edukacyjnej przybliżył im wydarzenia sprzed czterech stuleci.

Twierdza nad Dniestrem

Bitwa chocimska rozegrała się w dniach 2 września – 9 października 1621 roku. 10 października wojska Rzeczypospolitej i Imperium Osmańskiego likwidowały swoje obozowiska. Dokładnie 400 lat później pod mury zamku w Chocimiu przybyli uczniowie z Żytomierza. Stojąc na wzgórzu, ujrzeli dumnie wznoszącą się nad brzegiem połyskującego Dniestru twierdzę. Prowadzący wycieczkę nauczyciel opowiedział o wydarzeniach sprzed lat. Uczniowie oczami wyobraźni mogli ujrzeć nacierające oddziały wielokrotnie liczniejszego wroga, usłyszeć przeraźliwe okrzyki atakujących Tatarów, dudnienie armat broniącej twierdzy artylerii, szum skrzydeł nacierającej z impetem husarii i odgłosy bębnowych wybijających rytm dzielnej kozackiej piechocie. Smutek zagościł na twarzach uczniów, kiedy dowiedzieli się, że w tym czasie w swojej kwaterze leżał ciężko chory hetman Jan Karol Chodkiewicz, który nie doczekał końca walk i tam, w Chocimiu, zmarł.

Uczta dla ucha i oka

Po zwiedzeniu twierdzy i pola bitwy uczestnicy wycieczki udali się do Kamieńca Podolskiego. Tutaj wzięli udział w obchodach 400. rocznicy wiktoria chocimskiej. Na początek w kościele św. Mikołaja wysłuchali koncertu „Śpiewy historyczne” w wykonaniu chóru i solistów Lwowskiej Filharmonii Narodowej. W programie znalazły się utwory kompozytorów polskich, takich jak Stanisław Moniuszko, Ignacy Jan Paderewski, Henryk Mikołaj Górecki i Krzesimir Dębski, również te religijne: „Ecce lignum crucis” (Oto drzewo krzyża) Moniuszki i „Totus Tuus” Góreckiego oraz „Bogurodzica”, średniowieczna polska pieśń



Zainteresowanie uczniów wzbudziła wystawa „Wojsko Rzeczypospolitej w czasach Stanisława Żółkiewskiego i Jana Chodkiewicza” / Зацікавила виставка «Військо Речі Посполитої за часів Станіслава Жолкевського та Яна Ходкевича»

religijna i najstarszy zachowany wraz z melodią polski tekst poetycki. Utwór stanowi część widowiska muzycznego „Śpiewy historyczne Jana Ursyna Niemcewicza” w aranżacji Krzesimira Dębskiego – dzieła, które w niezwykle interesujący sposób opowiada historię narodu polskiego.

Następnie uczniowie udali się na otwarcie wystawy „Wojsko Rzeczypospolitej w czasach Stanisława Żółkiewskiego i Jana Chodkiewicza”. Dopelnieniem jej był pokaz przygotowany przez przybyłą z Polski grupę rekonstruktorów chorągwi husarskiej. Wojsko Rzeczypospolitej w umundurowaniu z XVII wieku spodobało się chyba wszystkim, o czym świadczą dziesiątki fotografii zrobionych wspólnie z polskimi rycerzami.

Na koniec pobytu w Kamieńcu Podolskim uczniowie spotkali się z biskupem Leonem Dubrawskim, który przekazał błogosławieństwo i pozdrowienia dla całego Żytomierza.

Niezapomniane wrażenia

Wycieczka do Chocimia i Kamieńca Podolskiego w rocznicę bitwy chocimskiej była bardzo udana, stanowiła bogate źródło przeżyć,

możliwość bezpośredniego poznania własnego regionu, historii ojczyzny przodków. Dostarczyła im wielu wrażeń, którymi chętnie dzielił się z innymi.

„Na lekcjach historii uczyłam się o twierdzach i zamkach, jednak zobaczenie tego na żywo to nie to samo, co fotografia w podręczniku” – stwierdziła Oksana.

Z kolei Michał zapewnił, że: „Mimo iż trzeba było wstać w środku nocy, to wycieczka była tak ciekawa, że nie odczuwałem w ogóle zmęczenia. Dzięki temu wyjazdowi dalej będę chętnie chodził na lekcje historii i języka polskiego”.

„Najbardziej spodobała mi się husaria i to, że mogłem dotknąć ich zbroi, wziąć do ręki miecz i kopię husarską” – dodał Jurek.

Warto nadmienić, że wycieczki szkolne stanowią bardzo atrakcyjną formę oddziaływań dydaktyczno-wychowawczych podejmowanych przez polską szkołę w Żytomierzu. Należą one do najbardziej lubianych przez młodzież zajęć.

Do wyjazdu mogło dojść dzięki projektowi realizowanemu w ramach projektu Fundacji Wolność i Demokracja „Biało-czerwone ABC. Wsparcie inicjatyw edukacyjnych uzupełniających edukację polskojęzyczną na Ukrainie”, współfinansowanemu ze środków pochodzących z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w 2021 roku, zrealizowanemu przez Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie.

Andrzej Piotrowicz



Ach ta Odessa!

Uczestniczący w wyjeździe oświatowo-kulturalnym do Perły Morza Czarnego członkowie Uniwersytetu Trzeciego Wieku zwiedzili miejsca związane z polską kulturą i historią, wzięli udział w mszy świętej i wycieczce statkiem.

Od pierwszych minut pobytu w Odessie seniorzy ulegli niezwykłemu urokowi czarnomorskiego kurortu, zanurzyli się w polskiej historii i kulturze, polskim dziedzictwie architektonicznym. Pomogła im w tym wspaniała przewodniczka Stela Michajłowa, która tak poprowadziła wycieczkę, że żytomierzanie po prostu zakochali się w tym mieście.

Seniorzy zwiedzili park Szewczenki, Bulwar Przymorski, pałac Woroncowa, ruiny XV-wiecznej twierdzy, Schody Potiomkinowskie, gmach Dumy Miejskiej, ogród miejski, sobór Przemienienia Pańskiego, katedrę Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, tzw. most Teściowej, ratusz i kompleks hotelowo-handlowy Pasaż.

Ten ostatni jest dziełem polskiego architekta Lwa Włodka. Początki obecności Polaków w Odessie zbiegają się z datą jej założenia. Miasto powstało w roku 1794, a już rok później przybyły tu pierwsze polskie rodziny. Pod koniec XIX wieku mieszkało tu blisko 20 tys. Polaków. Liczna polska diaspora dawała się zauważyć. W mieście istniały wówczas dwie polskie księgarnie, trzy kluby, jedną z największych aptek prowadzili Gajewski i Popowski, na początku XX wieku powstał Dom Polski.

W Odessie pracowało wielu polskich lekarzy, adwokatów, inżynierów i architektów właśnie. Prócz wymienionego Włodka działali Feliks Gąsiorowski (hotel Imperial, pałac Zenona Beliny-Brzozowskiego, willa Anatra, dom Rafałowicza, Muzeum Archeologiczne), Mikołaj Tołwiński (budynki Odeskiego Uniwersytetu Narodowego, sądu i zarządu



ziemskiego), Władysław Dąbrowski (budynki szpitalne na Słobodce), Wilhelm Kabiolski (kompleksy mieszkalne, willa Pommer) czy Cezary Zieliński. Mieszkańcem, który zapisał się w historii żeglugi podwodnej i lotnictwa był inżynier, wynalazca Stefan Drzewiecki, twórca jednej z pierwszych łodzi podwodnych, która przeszła pomyślnie próby na redzie w Odessie w 1878 roku.

W mieście gościli polscy pisarze: Julian Ursyn Niemcewicz, Józef Ignacy Kraszewski, Jarosław Iwaszkiewicz, na zesłaniu przebywał Adam Mickiewicz, na stałe zamieszkał senator Seweryn Potocki.

Niezapomniane wrażenie wywarła na seniorach wizyta w Teatrze Opery i Baletu, w którego budowie miał swój udział Gąsiorowski. Budynek w stylu barokowym, z domieszką francuskiego rokoka i wykorzystaniem elementów włoskiego renesansu, jest uważany za jeden z najpiękniejszych na świecie. Dzięki niezrównanej akustyce i zachwycającemu swą architekturą wyglądowni teatr należy dziś do pierwszej dziesiątki w Europie.

Może Czarne było spokojne i zupełnie nie czarne! Odbijało się w nim niebieskie niebo

Seniorzy od razu ulegli niezwykłemu urokowi Odessy / Seniori відразу піддалися незвичайній чарівності Одеси

Ordynariusz diecezji odesko-symferopolskiej, bp Stanisław Szzyrkorodiuk z uczestnikami wycieczki / Ординарій Одесько-Сімферопольської дієцезії, єпископ Станіслав Ширококорюк з учасниками поїздки

i słońce, tylko wiatr nie dawał spokoju. Seniorzy oddychali pełną piersią, zażywając łagodnego morskiego powietrza.

Nie zapomnieli o mszy świętej, której przewodniczył ordynariusz diecezji odesko-symferopolskiej, bp Stanisław Szzyrkorodiuk.

Wielką atrakcją była wycieczka statkiem po morzu i możliwość wystuchania historii o założeniu i rozwoju morskiego portu handlowego.

Wieczorem zmęczeni, ale usatysfakcjonowani uczestnicy wyjazdu, wśród których byli profesorowie, nauczyciele, lekarze, śpiewali polskie piosenki i dzielili się wrażeniami. Znakomita większość po raz pierwszy odwiedziła Odessę.

Dla osób starszych jednymi z kluczowych czynników wpływających na jakość życia są aktywność intelektualna i poczucie przynależności do polskiej wspólnoty. Wyjazd dał im możliwość kontaktu z innymi ludźmi, wzbogacenia ducha, umysłu, poznania wspólnej historii, pogłębienia kompetencji w wymiarze intelektualnym i społecznym.

Tetiana Petrowska

VII Dni Kultury Polskiej w Nowogrodzie Wołyńskim

W programie wydarzenia, które odbyło się w dniach 26-28 listopada, znalazły się m.in. msza święta, koncert, wycieczka do Żytomierza i warsztaty z robienia kokard narodowych.

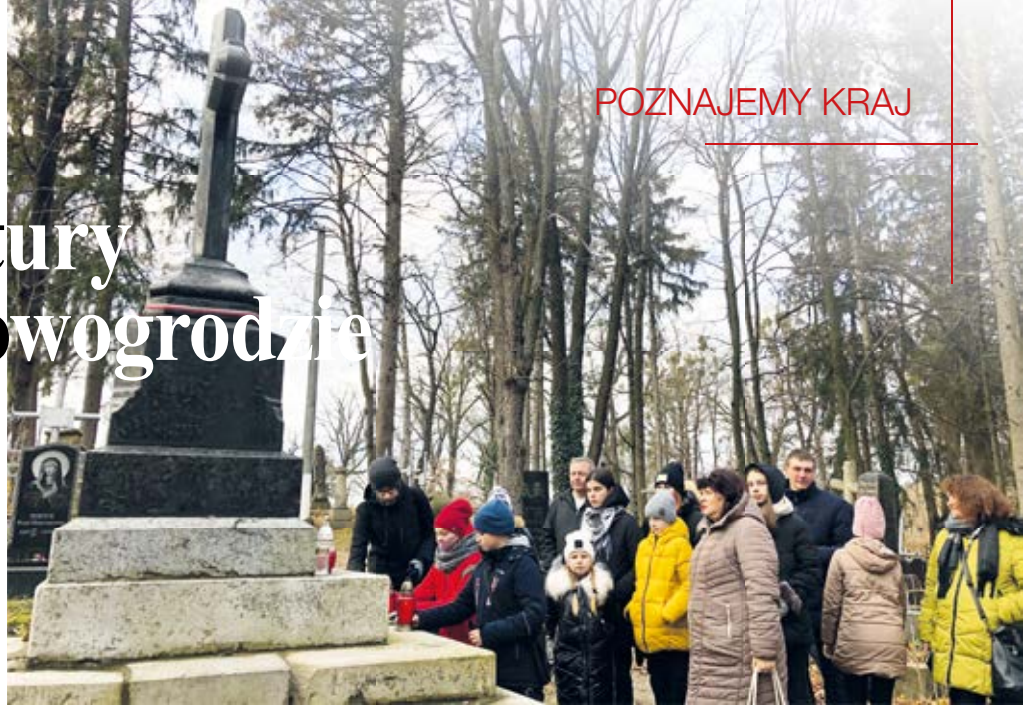
VII Dni Kultury Polskiej poświęcone zostały przypadającej w tym roku 80. rocznicy śmierci światowej sławy pianisty i kompozytora Ignacego Jana Paderewskiego.

Uczniowie polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej wzięli udział w II turze VI Konkursu Recytatorskiego im. Walentego Grabowskiego w Żytomierzu. Korzystając z pobytu nad Teterewem, zwiedzili miasto. Trasa nazwana „Polski Żytomierz” zawiodła ich do miejsc związanych z polską historią. Obejrzeliby m.in. dom Ignacego Jana Paderewskiego, pisarza Józefa Ignacego Kraszewskiego, tablicę pamiątkową gen. Jarosława Dąbrowskiego, ul. Michajłowską, katedrę pw. św. Zofii, filharmonię. Na Cmentarzu Polskim złożyli hołd wybitnym Polakom, m.in. rodzicom Paderewskiego i żołnierzom poległym w 1920 roku. Członkowie Polskiej Organizacji Społecznej im. Adama Mickiewicza zapalili znicze na polskich grobach. Duma z bycia Polakiem przepełniła każdego obecnego.

Uczniowie wzięli też udział w warsztatach z robienia kotylionów, dzięki którym mieli okazję poznać polskie tradycje narodowo-patriotyczne, oraz przygotowywali świąteczne prezenty. „Podziel się Dobrem z innymi!” – pod takim hasłem samodzielnie wykonane upominki zostały przekazane grupie przedszkolnej.

W niedzielę 28 listopada w kościele pw. Chrystusa Króla Wszechświata została odprawiona uroczysta msza święta, którą celebrował ks. Witalij Łukomski.

Zaproszenie na VII Dni Kultury Polskiej przyjęli Aleksander Piwowarski z Żytomierskiej Obwodowej Administracji Państwowej, przewodniczący administracji rejonowej



Wiaczesław Awramenko, konsul RP w Winnicy Adrian Browarczyk, redaktor TVP Polonia Grażyna Orłowska-Sondej z ekipą telewizyjną, prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie Wiktoria Laskowska-Szczur oraz prezesi organizacji polskich na Żytomierszczyźnie.

Punktem kulminacyjnym programu Dni Kultury Polskiej był koncert, w którym wzięły udział zespoły z Żytomierza, Susłów i Nowogrodu Wołyńskiego. Wszyscy byli zachwyceni występem zasłużonego dla kultury polskiej Ludowego Zespołu Tańca Polskiego „Koroliski” pracującego pod kierownictwem wyróżnionej odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej” Ireny Świtelskiej. Widzom spodobały się także laureatka wielu konkursów, wokalistka Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie Natalia Zubarewa, Polski Dziecięcy Zespół Wokalny „Dzwoneczki”, którym kierują wyróżniona odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej” Jadwiga Poliszczuk oraz Bogdan Poliszczuk,

Na Cmentarzu Polskim młodzież złożyła hołd wybitnym Polakom / На Польському кладовищі молодь вшанувала пам'ять видатних поляків

Organizatorzy i uczestnicy VII Dni Kultury Polskiej w Nowogrodzie Wołyńskim / Організатори та учасники VII Днів польської культури в Новограді-Волинському

zespół Białe Gołąbki z Suszeli pracujący pod kierownictwem zasłużonej dla kultury polskiej Antoniny Szczyrskiej oraz uczennice Szkoły Sobotnio-Niedzielnej z Nowogrodu Wołyńskiego funkcjonującej przy Polskiej Organizacji Społecznej im. Adama Mickiewicza Marii Obuchowej i Aliny Neczyporuk.

VII Dni Kultury Polskiej zorganizowała Polska Organizacja Społeczna im. Adama Mickiewicza w Nowogrodzie Wołyńskim przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Winnicy.

Ludmiła Wolska

Świąteczny czas dobroczynności, dzielimy się dobrocią

Wolontariusze Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie pospieszyli z pomocą potrzebującym. 15 osób otrzymało paczki żywnościowe.

Święta Bożego Narodzenia oraz okres je poprzedzający to czas, kiedy chętnie dzielimy się dobrocią z innymi. Wyciągamy pomocną dłoń w kierunku tych, którzy najbardziej tego potrzebują, w kierunku osób słabszych i starszych.

Pomoc bliźniemu ściśle się wiąże z tradycją polskich świąt, która kładzie szczególny nacisk na wspieranie osób w potrzebie. Choćby stawianie dodatkowego nakrycia na wigilijnym stole jest wyrazem pamięci o osobach samotnych.

Poza tym pomaganie innym samo w sobie jest przyjemne. Sprawia radość i przynosi satysfakcję, zwłaszcza gdy pomoc wynika z poczucia, że dzięki niej buduje się lepszy świat, że nadaje się życiu sens.

Wpisując się w świąteczny czas dobroczynności, wolontariusze Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie pospieszyli z pomocą charytatywną dla potrzebujących.

Przygotowali paczki żywnościowe dla 15 osób, cztery otrzymały pomoc na zakup leków.

Działanie to było możliwe dzięki wsparciu Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021 za pośrednictwem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

„Staramy się zaszcześcić w naszej nadziei to, że warto pomagać – powiedziała prezes Wiktoria Laskowska-Szczur. – Różnie to bywa teraz w naszym społeczeństwie. Często biegniemy przez życie i nie myślimy, że ktoś potrzebuje pomocy. Idea pomagania jest obecna zarówno wśród młodszych, jak i starszych osób. Czasami wystarczy drobny gest, by wywołać uśmiech na czyjejś twarzy, a szczerze podziękowanie potrzebujących zachęca do dalszej pracy. Dziękujemy za wsparcie!”.

Projekt „Misja medyczna – pomoc medyczna i charytatywna” realizowany przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” finansowany jest ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021.

Tetiana Petrowska

**Pomoc humanitarna trafiła do osób potrzebujących /
Благодійну підтримку отримали малозабезпечені особи**



**Wolontariusze odwiedzali domy i zapewniali pomoc tym, którzy tego potrzebowali /
Відвідали по домівках і надали допомогу тим, хто її потребував**



**Spotkanie w Radzie Miejskiej Żytomierza /
Зустріч у Житомирській міській раді**

„Paka dla Rodaka” w Żytomierzu

Akcja organizowana po raz piątą przez Fundację Przystanek Rodzina z Płocka (Polska) dotarła do polskich rodzin na Żytomierszczyźnie. Paczki z żywnością i słodyczami, gry planszowe oraz zabawki trafiły do osób chorych, w podeszłym wieku oraz innych potrzebujących.

Święta to czas szczególnie, w którym na chwilę zapominamy o naszych problemach, pragniemy czynić dobro dla innych. W dzieło dobroczynności włączyła się płocka młodzież szkolna, Hufiec ZHP Płock im. Obrońców Płocka 1920 r., Mazowiecka Uczelnia Publiczna oraz Płocki Wolontariat. Skompletowane przez nich paczki zostały przeznaczone dla potrzebujących polskich rodzin we Lwowie, Berdyczowie oraz w Żytomierzu, partnerskim mieście Płocka. Honorowy patronat nad akcją objęli prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz oraz rektor Mazowieckiej Uczelni Publicznej, prof. Maciej Słodki.

W Żytomierzu paczki otrzymały przede wszystkim osoby leżące, schorowane i w podeszłym wieku. Wolontariuszom z Płocka pomagali je roznosić po domach potrzebujących ich rówieśnicy oraz starsi członkowie Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie. Warto nadmienić, że istotnym elementem akcji jest kształtowanie postaw patriotycznych, budowanie więzi z rodakami mieszkającymi za granicą i rozbudzanie wrażliwości na potrzeby innych ludzi.

Rodaków, którzy przybyli z Mazowsza na Żytomierszczyznę ze szczytną misją przywitała prezes ŻOZPU Wiktoria Laskowska-Szczur. Przedstawiciele Płocka mieli okazję spotkać się z sekretarzem Żytomierskiej Rady Miejskiej Wiktorem Klimińskim. Daniel Urbański, kierownik Referatu w Urzędzie Miasta Płocka, i Albert Dyna, wiceprezes Fundacji Przystanek Rodzina, w imieniu prezydenta Płocka Andrzeja Nowakowskiego zapewnili o dalszej współpracy między miastami. Wiktor Klimiński podziękował Polakom za wsparcie Ukrainy w tak trudnym czasie, kiedy musi się zmagać z rosyjską agresją.

Uroczystym podsumowaniem pobytu płocczan w Żytomierzu był udział w koncercie mikołajkowym, zorganizowanym przez Żytomierski Obwodowy Związek Po-



Akcja charytatywna „Paka dla Rodaka” przybyła do Żytomierza / Учасники благодійної акції "Подарунок для співвітчизника" прибули до Житомира

Wolontariusze z Płocka rozdają świąteczne paczki / Волонтери з Пльocka роздають святкові подарунки

Dla gości z Płocka została zorganizowana wycieczka pt. „Polski Żytomierz” / Для гостей із Пльocka була організована екскурсія „Польський Житомир”



laków na Ukrainie. Występy uczniów Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. I. J. Paderewskiego, solistek Anity Cyporeno, Natalii Zubarewej i Katarzyny Bakalczuk, zespołów Dzwoneczki, ModernPol, Koroliski i Poleskie Sokoly wzruszyły gości. Wszystkich wykonawców koncertu Święty Mikołaj z Płocka obdarował paczkami.

Dla płocczan została również zorganizowana wycieczka pt. „Polski Żytomierz”. Młodzież zaś zapaliła znicze na grobie bp. Jana Purwińskiego i rodziców Ignacego Jana Paderewskiego Jana i Anny z Tańkowskich Paderewskich.

Wiktoria Laskowska-Szczur

Wielkie kołędowanie na Ukrainie



W Żytomierskim Obwodowym Akademickim Teatrze Lalek 18 grudnia 2021 roku odbył się XVI Festiwal Polskiej Kolędy na Żytomierszczyźnie, będący I etapem eliminacji do Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastoralek im. Księdza Kazimierza Szwarlika w Będzinie.

Festiwal Polskiej Kolędy na Żytomierszczyźnie to jeden z największych festiwali na Ukrainie. Organizowany jest w celu pielęgnowania tradycji śpiewania polskich kolęd i pastorałek, ochrony przed zanikaniem zwyczaju kołędowania oraz prezentacji twórczości kolędniczej.

W tym roku ze względu na pandemię festiwal został przeniesiony z Korostenia do Żytomierza, a wykonawcy mogli wziąć w nim udział online lub offline.

Uroczystego otwarcia imprezy dokonali ks. Kanonik Wiktor Makowski i prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie Wiktoria Laskowska-Szczur.

Do tegorocznej edycji festiwalu zgłosiło się 27 podmiotów: z Kijowa, Chmielnickiego, Horoszowa, Olewska, Korostenia, Browarów, Suseł i Żytomierza. Ich występy były okazją do wysłuchania bogatego repertuaru polskich pieśni bożonarodzeniowych. W porównaniu z innymi krajami w polskim dorobku kulturalnym zachowało się blisko 600 kolęd i pastorałek.

Ze sceny zabrzmiały dźwięki dawnych piosenek świątecznych we współczesnej

aranżacji. Uczniowie Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. I. J. Paderewskiego oraz członkowie Teatru Lalek ModernPol wprowadzili publiczność w magiczny czas świąt Bożego Narodzenia wykonaniem wiązanki najpiękniejszych polskich kolęd. Z dużym uznaniem słuchaczy spotkał się występ polskiego duetu rodzinnego Stokrotki. Serca publiczności uradowały swoim śpiewem Anita Cyporenko, Natalia Zubarewa i Katarzyna Bakalczuk z Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie oraz Dmytro Łysenko ze Szkoły nr 28.

Festiwal upiększył swoim występem wyróżnione odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej” Polski Dziecięcy Zespół Wokalny „Dzwoneczki”, Polski Folklorystyczny Zespół Poleskie Sokoly, Ludowy Zespół Tańca Polskiego „Koroliski” oraz Chór Katedralny. Online wystąpiły m.in. zespoły: Chór Kameralny im. Juliusza Zarębskiego z Żytomierza, Tylko Tak! z Kijowa, Mazury i dziecięcy Płoskirowskie Dzwoneczki z Chmielnickiego, wokalnoinstrumentalny Kolorowe Ptaszki z Horoszowa, Białe Gołąbki z Suseł, a także wokaliści z Korostenia, Olewska i Horoszowa. Swoją debiut na profesjonalnej scenie zaliczył zespół wokalny Soul z Żytomierza.

Na zaproszenie organizatorów w jury zasiadły Halina Szubina oraz uhonorowane odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej” Maria Piwowska, Irena Świtelska i Wiktoria Laskowska-Szczur. Przy ocenie wykonawców brały pod uwagę dobór repertuaru, poziom wykonania, opracowanie sceniczne, zgodność formy kołędowania z tradycją, pomysłowość i oryginalność występu.

Do udziału w XXVIII Międzynarodowym Festiwalu Kolęd i Pastoralek im. Księdza Kazimierza Szwarlika w Będzinie jury zakwalifikowało: solistki Anitę Cyporenko (dzieci) i Katarzynę Bakalczuk (dorośli) z Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie, Chór Kameralny im. Juliusza Zarębskiego (dorośli) z Żytomierza oraz zespół wokalnotaneczny Wszystko w Porządku z Polskiego Kulturalno-Oświatowego Stowarzyszenia „Rodzina” (mieszany) z Browarów. Wyróżnienie przyznano zespołowi Soul.

Dyplomy, nagrody i upominki wykonawcom wręczyły Wiktoria Laskowska-Szczur wraz z redaktor programu Wschód w TVP Polonia Grażyną Orłowską-Sondej. Nie zabrakło opłatka i poczęstunku.

Warto nadmienić, że uczestnicy Festiwalu Polskiej Kolędy na Żytomierszczyźnie nieźniemie prezentują bardzo wysoki poziom artystyczny, co każdorazowo potwierdzone jest na Międzynarodowym Festiwalu Kolęd i Pastoralek im. Księdza Kazimierza Szwarlika w Będzinie oraz na festiwalowym koncercie galowym.

Organizatorami Festiwalu Polskiej Kolędy na Żytomierszczyźnie są: Korosteński Związek Polaków na Ukrainie oraz Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie. Projekt realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja. Projekt wspierany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021.

Wiktoria Laskowska-Szczur





kandydat.kul.pl



Łączymy naukę i wiarę

Zapewniamy bezpieczną przestrzeń do rozwoju

Uczymy otwartości na świat i ludzi

Dajemy szerokie perspektywy

Kierunki studiów:

Administracja – Applied Anthropology – Architektura krajobrazu – Bezpieczeństwo narodowe – Bioanalytical Technologies – Biotechnologia – Biotechnology – Dietetyka – Doradztwo kariery i doradztwo personalne – Dziennikarstwo i komunikacja społeczna – Edytorstwo – Ekonomia – European Studies – European Union Law – Filologia angielska – Filologia germańska – Filologia klasyczna – Filologia niderlandzka – Filologia polska – Filologia romańska – Filozofia – Hispanistyka – Historia – Historia sztuki – Humanistyka cyfrowa – Informatyka – Informatics – Italianistyka – Journalism and Social Communication – Kognitywistyka – Krajoznawstwo i turystyka kulturowa – Kryminologia – Lingwistyka stosowana – Międzyobszarowe indywidualne studia humanistyczno-społeczne – Muzykologia – Nauki o rodzinie – Pedagogika – Pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna – Pedagogika specjalna – Philosophy – Pielęgniarstwo – Położnictwo – Praca socjalna – Praca socjalna i ekonomia społeczna – Prawo – Prawo Kanoniczne – Prawo w biznesie – Psychologia – Retoryka stosowana – Sinologia – Socjologia – Stosunki międzynarodowe – Teologia – Theological Studies – Turystyka kulturowa – Zarządzanie

Studia prowadzone są w Lublinie oraz Stalowej Woli
informacje na kandydat.kul.pl

Zapraszamy na KUL!



We Lwowie odbyła się konferencja „Dzieła literackie Karola Wojtyły – kontekst i nawiązania”, w której wzięli udział arcybiskup Mieczysław Mokrzycki, konsul generalny RP we Lwowie Eliza Dzwonkiewicz oraz Tetiana Petrowska / У Львові відбулася конференція «Літературна творчість Іоанна Павла II – контексти та зв'язки», участь у якій взяли архієпископ Мечислав Мокшицький, Генеральний консул РП у Львові Еліза Дзвонкевич та Тетяна Петровська



Alicja Ratyńska (na pierwszym planie), organizatorka Festiwalu Kultury Polskiej w Winnicy „Łączmy się, Radujmy się, Śpiewajmy Razem!” / Учасники та Аліція Ратинська, організатор Фестивалю польської культури «Єднаймося! Радіймо! Співаймо!»

Natalia Zubarewa i zespół Koroliski podczas występu na festiwalu winnickim / Наталія Зубарева та ансамбль "Короліски" виступили на фестивалі у Вінниці



Na pierwszym Festiwalu Polskich Kolęd i Pastorałek w Kijowie najlepsi okazali się artyści z Żytomierza. Byli bezkonkurencyjni / На фестивалі польських колядок та щедрівок у Києві житомирські артисти виборили перші місця та були поза конкуренцією

Święty Mikołaj w odwiedzinach u uczniów Polskiej Szkoły Sobotnio-Niedzielnej im. I.J. Paderewskiego / Святий Миколай завітав до учнів польської суботньо-недільної школи ім. І. Я. Падеревського